Wtorek, 19 (31) Maja 1870 r.

Wtorek, 19 (31) Maja 1870 r.

№ 109. ROK SIÓDMY. № 109.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane*.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz, z d. 26 kwietnia, awansowani zostali za odznaczającą się służbę: naczelnik wydziału audytorjatu okręgu wojennego warszawskiego, ober-audytor *Afanasiew* — na kolegjalnego radcę, od 4 marca 1870 r.; audytor 7-go żmudzkiego pułku grenadjerów arcyksięcia Franciszka Karola, regestrator kolegjalny *Trubeckoj* — na sekretarza gubernjalnego, od 25 czerwca 1869 roku. *(Gon. Urzęd.)*

Urlop. — Przez rozkaz straży granicznej z d. 2 maja, inspektor tej straży, jenerał-lejtnant hrabia *Tołstoj* otrzymał urlop do Niemiec i Szwajcarji, dla poratowania zdrowia, na cztery miesiące; w ciągu nieobecności jego, pełnienie obowiązkom inspektora straży granicznej powierzone zostało zostającemu przy wydziale dochodów celnych, pułkownikowi straży granicznej *Hanowi.* (*Tamże*).

Wydział handlu i rzemiosł. — Podług zawiadomienia włoskiego posła przy dworze Cesarskim, 1-go września r. b. otwarta będzie w Neapolu międzynarodowa wystawa płodów dotyczących żeglugi i budowy okrętów. Właściciele fabryk i zakładów, pragnący wysłać swe wyroby na tę wystawę, zgłaszać się mogą do wydziału handlu i rzemiosł ministerstwa skarbu, dla powzięcia bliższych o tej wystawie wiadomości. *(Gon. Urzęd.)*

Rozkaz do wojsk okręgu warszawskiego, z d. 13 maja. — Przez Najwyższy rozkaz z d. 26 kwietnia, naczelnik wojskowy gubernji warszawskiej, baron *Morgenstierna* przeznaczony został do zostawania przy pomocniku głównodowodzącego wojskami jenerał-adjutancie baronie Ramsayu, z odwołaniem od dotychczasowego obowiązku i zaliczeniem do jazdy armji. — W uwadze 8-ej przepisów względem ubrania jenerałów, sztab i oser-oficerów, dołączonych do rozkazu dziennego z r. 1869 Nr. 183, wyrażono: „W porze letniej dozwala się wszystkim bez wyjątku wojskowym nosić, podczas nie pełnienia obowiązków służby, letnie pantalony i kitle, wszędzie z wyjątkiem stolic, zgromadzeń, widowisk i zabaw publicznych; oddziały frontowe przywdziewają kitle i w czasie służby, kiedy żołnierzom nakazanem bywa być w kitlach lub koszulach gimnastycznych.“ Dla uchylenia wątpliwości co do powyższych przepisów, poleca się garnizonowi w m. Warszawie stosować, się pod tym względem do przepisów obowiązujących w stolicach.

Towarzystwo drogi żelaznej Fabryczno-Łodzkiej. — Rada zarządzająca odpowiednio do §§ 33, 34 i 35 ustawy Towarzystwa, ma zaszczyt wezwać akcjonarjuszów na zgromadzenie zwyczajne odbyć się mające w dniu 16 (28) Czerwca 1870 roku o godzinie 11-ej z rana, w biurze zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066 lit. P. Dla zasiadania na ogólnem zgromadzeniu, akcjonarjusz posiadać winien najmniej 10 akcij. Akcje te złożone być mają najpóźniej do dnia 2 (14) Czerwca 1870 r. do godziny 3-ej po południu: w *Warszawie* w kasie głównej towarzystwa; za granicą w tymże terminie: w *Berlinie* w domach handlowych: Joseph Jaques oraz Feig et Pinkuss; w *Amsterdamie* w domu handlowym Lipman Rosenthal et Comp. Świadectwa wydane na złożone do zachowania akcje, lub na depozyt ich w Banku Polskim, w liczbie najmniej 10-ciu dają prawo do otrzymania kart wnijścia na zgromadzenie ogólne, jeżeli skład akcij nastąpił w czasie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym. Do składających się akcij, dołączony być winien wykaz numerów tychże akcij w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, spisany i podpisany. Jeden egzemplarz poświadczony przez kasę, doręczony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń karty wejścia imienne i osobiste, z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępców, udzielą zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stępla. Po odbytem posiedzeniu Zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom za zwrotem wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym kasy, o którym wyżej była mowa. W myśl § 38 ustawy towarzystwa, akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może.

Warszawa, dnia 19 (31) Maja.

Interpelacja p. Bethmont w ciele prawodawczem francuzkiem, z powodu odmówienia przez gabinet p. Olliviera upoważnienia komitetowi centralnemu propagandy na korzyść uchwały ludowej z 1870 r. do przekształcenia się na stałe stowarzyszenie polityczne, która miała być hasłem do spowodowania upadku gabinetu w skutku koalicji lewicy z krańcową prawicą, zupełnie inny wzięła obrót i przyniosła gabinetowi świetne zwycięztwo, mogące go pocieszyć po doznanej poprzednio porażce w ciele prawodawczem przez przyjęcie dodatkowego artykułu do prawa prasowego, wniesio-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—108).

— Nie należałem do liczby ludzi, którzy takie rzeczy przyjmują z krwią zimną—nie należę do słabych stworzeń, które umieją cierpieć a potem zapomnieć i przebaczyć. Oddaliłem się więc od Klary Ponsonby z wściekłością w sercu. Przez całą noc następną błądziłem jak szalony na wybrzeżach oceanu, ryczącego jak moja rozpacz, dziko i wtedy to z ręką podniesioną ku niebu wykonałem straszliwą przysięgę... Poprzysiągłem, że prędzej czy później Klara Ponsonby musi do mnie należyć i to nie jako małżonka szanowana, lecz jak poniżona metresa tylko; że czarę poniżenia i wzgardy jaką mi podała, musi sama wychylić do ostatniej kropli.

Jako człowiek pochodzący z szlachetnej i starożytnej krwi, nie chciałem działać podstępnie i tajemnie — dla tego też nazajutrz zobaczyłem się z tą dziewicą i powtórzyłem przed nią wykonaną przysięgę. Ona... także pochodziła z szlachetnego i dumnego rodu—więc się mnie nie ulękła.

— Nie ulękła się wtedy tak jak i dziś się nie ulęknie—zawołała Klara.

— Przez sześć miesięcy trwała pomiędzy nami cicha walka — wytrzymywana z równą przez obiedwie strony energją. Wszędzie gdzie tylko pojawiła się Klara, widziano mnie przy niej. Włóczyłem się za nią jak cień nieodstępny. Ojciec jej lubił mnie i ufał mi wielce, i dla tego córka nie mogła wzbronić mi przystępu do siebie, gdyż nie śmiała także wyznać ojcu przyrzeczenia danego innemu człowiekowi, niższemu od niej urodzeniem i towarzyską pozycją, którego dumny baronet nie byłby nigdy przyjął za zięcia.

Tak więc, pomimo wstrętu jaki budziła w niej moja obecność, Klara musiała znosić ją w milczeniu. Stałem po za jej krzesłem w teatrze, na konnych przejażdżkach towarzyszyłem jej tuż obok, lub cwałowałem konno przy jej powozie, podczas publicznej w parku przejażdżki.

Wprawdzie, pomimo to wszystko, nie mogłem uczynić z Klary mojej kochanki, lecz udało mi się skompromitować ją w opinji towarzyskiej. Jeszcze przed ukończeniem kąpielowego sezonu, zaczęły krążyć coraz gęstsze i coraz złośliwsze pogłoski o rodzaju łączących mnie z Klarą stosunków. Dobra sława tej dumnej dziewicy została splamioną!

Już to muszę się pochwalić, że zręcznie rzecz poprowadziłem. Z powodu mojego majątku i hojności, otoczony byłem zawsze tłumem przyjaciół i pochlebców, którzy każdy mój uśmiech ironiczny, każde słówko dwójznaczne, każdy gest, lub znaczące spójrzenie, tłumaczyli tak jak chciałem i roznosili po świecie.

Nim zakończył się sezon kąpielowy, reputacja panny Klary Ponsonby była zniweczoną.

Wkrótce jadowite oszczerstwa, zręczne i subtelne, za mojem staraniem doszły do uszu baroneta i dumny starzec uwierzywszy w niesławę córki, wypędził ją z domu zakazawszy pokazywać mu się na oczy.

Na ostatnie wyrazy bankiera, konwulsyjne łkania wstrząsnęły piersią Klary, lecz nieszczęśliwa ofiara nie przemówiła ani słowa, nie wydała najsłabszego jęku.

Godwin mówił dalej:

— W owej chwili sądziłem się być blizkim zwycięztwa. Mniemałem że opuszczona, wydziedziczona, z czci odarta Klara Ponsonby, zgodzi się zająć świetny apartament, który dla niej przygotowałem, a w liście pełnym namiętnej miłości i poświęcenia bez granic, uwiadomiłem ją o tem i błagałem na klęczkach, ażeby moją miłość i skarby przyjęła. Moi zausznicy śledzili ją gdy wyszła na wygnanie z pod rodzicielskiego dachu... Lecz ona, okrutna, nie schroniła się do mnie, lecz wyjechała natychmiast do Southamptonu i ztamtąd popłynęła statkiem parowym do Malty, a w miesiąc później przeczytałem w *Timesie* ogłoszenie o zawarciu małżeństwa Harley'a Westford, dowódcy kupieckiego okrętu *Awanturnika*, z Klarą Ponsonby.

W Malcie to więc połączyła się z swoim narzeczonym, a żyjąc z nim na ustroniu, zdala od świe-

nego przez p. Keratry, a będącego powtórzeniem odrzuconej już raz poprawki p. Pirarda. Zbyt wiele, jak się zdaje jest ubiegających się o spadek po gabinecie p. Olliviera, aby mogło pomiędzy niemi nastąpić porozumienie co do ewentualnego podziału łupów. Świeżo ukonstytuowany z 17 członków lewego środka i umiarkowanej lewicy odcień, pod nazwą „lewicy konstytucyjnej", którego głową był p. Ernest Picard, a który wyraźnie utworzył się dla objęcia spadku po gabinecie p. Olliviera, zaczyna się cofać; oświadcza on naprzód, że wcale nie miał on zamiaru oddzielić się od lewicy i członkowie jego będą uczęszczali na jej zebrania, dopóki im to nie będzie wzbronione; pragnęli bowiem tylko utworzyć grupę z własnemi pojęciami, reprezentującą specjalny i miarkujący odcień opozycji. Co do objęcia władzy nie myślą o tem, jak powiadają, i nie pomyślą, aż w chwili kiedyby mogli całkowicie urzeczywistnić swój program. W każdym razie stanowisko gabinetu p. Olliviera, który musi stawiać czoło napaściom z różnych stron bardzo jest uciążliwe.

Jakkolwiek program nowego gabinetu portugalskiego pod przewodnictwem księcia Saldanhy, jeszcze nie został stanowczo określony, to tylko jest pewnem, że ludność Portugalji jest przeciwną unji iberyjskiej, zatem takowa nie będzie mogła wejść do tego programu. Niechęć ta uwydatniła się w powszechnem wzburzeniu w całym kraju z powodu krążących w tym przedmiocie pogłosek, dla uspokojenia którego musiano rozesłać po kraju oświadczenia jenerała Prima w kortezach hiszpańskich, iż ostatnie wypadki portugalskie, nie miały żadnego związku ze sprawami hiszpańskiemi. Uwydatniła się ona także w jednogłośnej uchwale kortezów portugalskich przy ich rozpuszczeniu, o której poprzednio wspominaliśmy.

W Hiszpanji, jak się zdaje, będzie musiało być utrzymane *statu quo*, mianowicie kiedy się okazało, że wiesci o unji iberyjskiej były bezzasadnemi. Dotąd nie mogą wynaleźć tam odpowiedniego kandydata do tronu. Obecny gabinet podobno, miał zamiar wywołać w kortezach głosowanie co do wyboru króla, dla wykazania, że żaden z kandydatów nie zdoła osiągnąć większości w tem zgromadzeniu. Tym sposobem jenerał Prim chciał zapewnić większość wnioskowi swemu co do nadania rejentowi atrybucij królewskich.

Korespondencje z Berlina podają nowe szczegóły o robotach fortyfikacyjnych na wyspie Alsen, mianowicie o mających się zbudować bateryjach nad Małym Bełtem i pogłębieniu portu Hoerupp-Haff, dla pomieszczenia tam w razie potrzeby całej floty związkowej. Tym sposobem Prusy panowałyby nad morzami Północnem i Baltyckiem i nad łączącemi je cieśninami.

Wiadomości telegraficzne.

* *Moskwa, 15 (27) maja.* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy raczył przybyć dziś do Moskwy, drogą żelazną moskiewsko-riazańską, i po szczegółowem zwiedzeniu ogrodu zoologicznego, wyjechał pociągiem pocztowym do Petersburga. (*Wiecz. Gaz.*)

* *Woroneż, 15 (27) maja.* Roboty około budowy drogi żelaznej woroneżsko-rostowskiej postępują czynnie. Wczoraj przybyli tu, na inspekcję robót, konstruktor drogi i główny jej inżynier. P. Polakow oddał na własność gimnazjum żeńskiego w Woroneżu dom, który nabył od byłego głowy tego miasta. (*Tamże*).

* *Druskieniki, 15 (27) maja.* Dziś otwarty został sezon letni wód mineralnych druskienickich. (*Tamże*).

* *Kijów, 15 (27) maja.* Po ośmiodniowym pobycie w Kijowie i po szczegółowem obejrzeniu całej linji kijowsko-bałckiej, minister dróg komunikacji hr. Bobryński wyjechał dziś z Kijowa drogą żelazną kurską, na inspekcję innych linij. Sprawa z konstruktorami drogi żelaznej kijowsko-bałckiej została ukończona; otwarcie tej linji nastąpi niezawodnie w końcu maja. (*Gon. Urzęd.*)

* *Odessa, 15 (27) maja.* Spodziewany jest tu przyjazd pełniącego obowiązki ministra dróg komunikacji, hrabiego Bobryńskiego. (*Wecz. Gaz.*)

* *Odessa, 15 (27) maja.* Na giełdzie panuje stagnacja. Pożyczka premjowa pierwszej emisji sprzedaje się po 150 rs. i drugiej emisji po 148 rsr.; kursa tej ostatniej są stalsze. Listy zastawne banku chersońskiego stoją po 87¼ %. — Wczoraj padał silny deszcz. (*Tamże*).

---

* *Praga, 27 (15) maja.* W mieście Bila odbyło się pod prezydencją księcia Taxis zgromadzenie ludowe, w którem wzięło udział około 5,000 włościan. Dyrektor szkoły żeńskiej Gabler i Skrejszowski zabrali głos, mówiąc o niesnaskach narodowych, i oświadczyli, że powodem do tego jest prawo wyborcze, oraz nieuznawanie przez niemców czeskich żądań państwowoprawnych. Rezolucja potępia politykę austrjacko - niemiecką, dążącą do przymierza z Niemcami południowemi (?). Rozdano egzemplarze proklamacji.—Miano znaleść tam plakaty podżegawcze. (*Corr. Bür.*)

* *Paryż, 28 (16) maja.* Na posiedzeniu ciała prawodawczego, p. Louvet, odpowiadając na zapytanie p. Andellarre co do rezultatów śledztwa rolniczego, wyrzekł, że izba będzie wkrótce w posiadaniu licznych dokumentów. P. Nogent Saint-Laurent złożył sprawozdanie o prawach dotyczących wyborów do rad jeneralnych i okręgowych. P. Lafond rozwijał interpelację co do zmian sądowych. (*Corr. H. B.*)

* *Florencja, 28 (16) maja.* *Economista d'Italia* donosi, że rząd francuzki zakomunikował gabinetom interesowanym kontr-projekt w przedmiocie reformy sądowej w Egipcie. — Z Marokko donoszą, że wewnątrz kraju panuje wielkie wzburzenie na skutek wejścia oddziału ekspedycyjnego francuzkiego na terytorjum marokkańskie. Powiadają, że oddział ten posunął się od granicy algierskiej na odległość kilku dni marszu. Niektóre pokolenia z głębi Marokka posunęły się przeciw francuzom.—Poselstwo chińskie przybędzie jutro do Turynu; zamierza ono zwiedzić kilka miast w górnych Włoszech, zanim uda się do Florencji. (*Cor. Bür.*)

* *Rzym, 27 (15) maja.* Rustem-bej zażądał w imieniu Porty, ażeby rząd papiezki zwrócił mienie i posiadłości zakonników św. Antoniego. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 26 (14) maja.* Gubernator Libanonu otrzymał polecenie udzielenia maronitom poparcia przeciw groźbom propagandy rzymskiej. Patrjarcha syryjski podał się do uwolnienia z powodu despotyzmu propagandy rzymskiej. (*T. N.*)

* *Kair, 20 (8) maja.* Wice-król nie zamierza przedsiębrać w tym roku podróży ani do Konstantynopola, ani do Europy. (*Tamże.*)

* *Kopenhaga, 28 (16) maja.* Nowe ministerstwo ukonstytuowało się w następujący sposób: Holstein-Holsteinborg prezes gabinetu, Rosenoern-Lehn minister spraw zagranicznych, Haffner tymczasowo wojny i marynarki, Fonnesbech spraw wewnętrznych, Krieger sprawiedliwości, Fenger skarbu, Hall wyznań. Nowe ministerstwo przyjęte zostanie przez króla na posłuchaniu dziś o godzinie 2½ po południu. (*Tamże.*)

* *Waszyngton, 27 (15) maja.* Izba reprezentantów odesłała prezydentowi petycje fenjenów irlandzkich Warren'a i Nagle'a, skazanych przez sądy angielskie do robót ciężkich; upraszają oni rząd Stanów Zjednoczonych o wstawienie się za nimi. Izba uprasza prezydenta, ażeby uczynił to wszystko, na co pozwalają prawo międzynarodowe i okoliczności sprawy. (*Corr. Hav. Bul.*)

---

* (B i u r o i n f o r m a c y j n e o n ę d z y w y j ą t k o w e j), (ul. Jasna Nr. 4 nowy) sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej następujące osoby: Kosecką Marjannę (kaleka na rękę, córka ślepa) ulica Krzywe-Koło Nr. 2; Hanę Petrow (matka, lat 84, kaleka, 3-e drobnych dzieci) ul. Browarna Nr. 18; Haltera Michała (ślepy, żona chora) ul. Ślepa Nr. 10; Balińskiego Tomasza (noga skaleczona, córka mała) ul. Krzywe-Koło Nr. 4; Rozenhonig Mindlę (wdowa, 3-e dzieci) ul. Brzozowa Nr. 7; Lipczyńską Ernestynę (leży po ciężkiej operacji) ul. Krzywe-Koło Nr. 14; Eichenbaum Hersza (ślepy, 2-e drobnych dzieci) ul. Radna Nr. 7; Makowską Petron. (nogi w ranach, siostra lat 90) ul. Niecała Nr. 7; Rzymskiego Wojciecha (mąż i żona starzy, córka ma wielką chorobę) ul. Gołębia Nr. 8; Kowalską Teofilę (wdowa, suchoty, dzieci chore) ul. Piwna Nr. 15; Zimerman Mag. (wdowa, lat 60, syn kaleka,

---

tnych sfer towarzyskich, nie słyszała już nigdy poszeptów potwarzy, które jej tam ażścigać nie mogły.

Na tem się kończy pierwszy akt dramatu—drugi rozpoczął się przed trzema miesiącami, z chwilą gdy kapitan Westford, mąż pani, dla miłości którego znieważyłaś mnie i pogardziłaś moją ręką, zjawił się w moim biurze na Lombard Street...

W tej chwili Klara uniosła się z sofy a zwróciwszy się do bankiera z poruszeniem pełnem godności, zawołała, ukazując mu drzwi ręką:

— Opuść pan ten dom natychmiast — obecność pańska brudzi go, zbeszczeszcza! Przed dwudziestoma laty, zmusiłeś mnie znosić twoje towarzystwo, gdyż wtedy mieszkałam w domu mojego ojca z którego wypędzić pana nie miałam władzy. Lecz ten dom, Godwinie, należy do mnie samej—więc rozkazuję panu wyjść ztąd natychmiast i nigdy nadal nie przestępować mojego progu.

— A! to zbyt ostre wyrazy Klaro! W każdym razie muszę być posłusznym pani. Oddalam się więc lecz nie na długo— przyjdzie taki dzień w którym wejdę do tego domu z prawami do jego posiadania. Tymczasem odjeżdżam—lecz zanim opuszczę panią, pozwól, że ci pokażę mały artykuł w tym dzienniku, który zapewnie obejdzie cię nie pomału.

To rzekłszy Godwin, podał pani Westford numer *Timesa*, gdzie w artykule określonym dokoła świeżo, czerwonym ołówkiem, był następujący ustęp.

„Kompanja Lyoda zaczyna niepokoić się na serjo o los fregaty kupieckiej „Królowa Lilij" która odpłynąwszy z Doków londyńskich w dniu 27 miniomego czerwca, w podróż do Chin, dotąd żadnej o sobie nie podała wieści."

Numer *Timesa* wysunął się z rąk Klary—nie mogła czytać dalej, lecz wydawszy przeciągły okrzyk rozpaczy, upadła zemdlona na podłogę salonu.

— Ach! Klaro! zawołał bankier, poglądając na leżące przed nim, obumarłe z sił i czucia ciało — i uśmiechając się z szatańskim twarzy wyrazem.— Czyliż nie miałem słuszności mówiąc że drugi akt czarnego dramatu naszego życia już się rozpoczął?

ROZDZIAŁ VII.

Godwin nie przedsiębrał najmniejszego starania ażeby zemdloną Klarę przywrócić do przytomności, której ją pozbawiła przeczytana świeżo wiadomość, Klara upadła na wznak, a jej twarz blada i niewzruszona obrócona była do sufitu.

Godwin pochylił się nad nią i badał tę twarz bladą, z natężoną uwagą, wreszcie zawołał kładąc dłoń na sercu pani Westford.

— Ależ ona straciła całkiem przytomność! A to sposobność jedyna! Trzeba-ż mi z niej skorzystać spiesznie!

To rzekłszy bankier podniósł się i szybkiem spojrzeniem objął salon do koła.

Pomiędzy rozmaitemi kosztownemi i wytwornego gustu meblami, stało w pobliżu kominka biórko, prawdziwe pieścidełko a przed nim miękki i niski fotel. W prawdzie klapa od tego biórka była zamknięta w tej chwili, lecz w zamku tkwił pęk kluczy.

— Zdaje się że to jej biórko, wyszeptał bankier— a jeżeli się nie mylę to wkrótce znajdę tam to czego mi potrzeba.

Raz jeszcze spojrzawszy bacznie na zemdloną i nieruchomą ciągle Klarę — zbliżył się ostrożnie do biórka i otworzył klapę.

Przed oczami Godwina ukazały się w różnych szkatułkach paczki listów — niektóre z nich związane były po prostu czerwonemi nitkami—inne zaś niebieskiemi wstążkami.

— Założyłbym się wyszeptał z sarkastycznym uśmiechem bankier, że to listy od męża powiązane są tak niebieskim kolorem! Wyniosła córka dumnego lorda Ponsonby musi być sentymentalną jak pensjonarka, gdy idzie o jej dzielnego marynarza.

Wziął jedną z paczek niebiesko związanych i zaraz na pierwszej kopercie zobaczył napis:

„Od mojego drogiego męża"

— No zobaczmyż, jak ten szanowny koleżka podpisuje swoje imię i nazwisko — rzekł Godwin. Jeżeli te czułe korespondencje podznacza tylko cyframi lub samem imieniem — zawiodę się w poszukiwaniu, albowiem potrzebuję mieć koniecznie jego podpis cały.

Godwin wyjął w tej chwili z koperty jeden z listów, długi, zapisany na czterech stronnicach i podpisany wszystkiemi literami: „Harley Westford."

(d. c. n.)

konwulsyjny) ul. Dunaj Nr. 5; Rozenzweiga Kar. (nogi w ranach, żona stara, głuchoniema) ul. Piwna Nr. 41; Bajewską Annę (wdowa, lat 71, syn idjota) ul. Piwna Nr. 39; Kochańską Teklę (wdowa, po nauczycielu, lat 70) Gmina Powązków Nr. 45/6; Pułtarzewską Emilję (wdowa, lat 71, po ciężkiej chorobie) ul. Krzywe-Koło Nr. 4; Czerwińskiego Marcina (chory, 4-ro drobnych dzieci) ul. Mostowa Nr. 8.

* (Tydzień giełdowy). *D. 16 (28) maja.* Co do czynności giełdy berlińskiej, zaznaczamy głównie popyt na wartości rublowe i wydatniejszą poprawę ogólną ich kursów. Nadto przyjęcie przez parlament niemiecki wniosku, o zabronieniu na przyszłość przyjęcia obcych papierów premjowych do obiegu na giełdach niemieckich, zdaje się zapobiegło dalszemu obniżeniu się kursów pożyczek premjowych rosyjskich, i nadało amatorom i spekulantom tego papieru nowej sprężystości do odwetowania strat ostatnio poniesionych przez świeże podbijanie kursów tyle obniżonych. Tym sposobem podwyżka kursów wartości rublowych była powszechną, wynosząc np. na bilety bankowe i listy zastawne po $\frac{1}{8}$%, na listy likwidacyjne i obligi terespolskie po $\frac{1}{4}$%, na weksle warszawskie $\frac{3}{8}$%, na listy zastawne rosyjskie $\frac{1}{2}$%, na weksle petersburgskie $\frac{3}{4}$%, na akcje wielkiego towarzystwa $1\frac{1}{3}$%, na pożyczki premjowe $2\frac{1}{4}$ i $1\frac{3}{4}$% i na akcje warszawsko-wiedeńskie $\frac{1}{4}$ talara. Dobre to usposobienie giełdy berlińskiej wywołane zostało wiadomościami z giełd portowych miast nad Baltykiem i nad morzem Czarnem położonych, donoszącemi o znacznem tam ożywieniu wywozu produktów surowych, co w następstwie liczne wystąpienie trasentów za sobą pociąga i kursa remes zagranicznych znacznie obniżyć powinno. Obniżenie takie jużeśmy widzieli w ostatnich dniach tygodnia na giełdach petersburgskiej, rygskiej i odeskiej, gdzie podaż trasentów bardzo była znaczną, a remitenci coraz większych wymagali od nich ustępstw, nie kontentując się zniżką kursów na niektóre dewizy więcej już jak cały procent wynoszącą. Obok tego na petersburgską giełdę oddziałała też dosyć dobrze poprawa kursu pożyczek premjomych w Berlinie, umożebniająca odnowienie operacij dawniejszych w tym papierze pomiędzy spekulacją petersburgską i berlińską, a często nastręczająca okazję trasowań tak upragnionych. Ruch w innych papierach publicznych i akcjach za to w Petersburgu mniej był ożywiony i kursa niektórych gatunków uległy obniżeniu lub większym fluktuacjom. Giełda nasza, przy tak korzystnem układaniu się okoliczności dotąd tak nieprzyjaznych, postępowała sobie wyczekująco w tym tygodniu. Pomnożyły się trasowania własne i nabytki remes zagranicznych z interesu wywozowego pochodzące, a widoki możności sprowadzenia tańszych dewiz z Odesy i Rygi przyczyniły się, obok poprawy naszej waluty w Berlinie, do obniżenia dotychczasowych kursów wekslowych. Tym sposobem w końcu tygodnia kurs weksli pruskich staniał o $\frac{2}{3}$, $\frac{3}{4}$% (z 120,60—120,37$\frac{1}{2}$ na 120—119,85), weksli londyńskich o $\frac{7}{16}$% (z 8,26 na 8,22$\frac{1}{2}$), paryzkich o $\frac{5}{12}$, $\frac{7}{12}$% (z 98,32$\frac{1}{2}$ na 97,95), a wiedeńskich o $\frac{1}{4}$% (z 99 na 98,77$\frac{1}{2}$). Większa podaż weksli pruskich i paryzkich nie zastąpiła zupełnie potrzeby innych remes, zwłaszcza iż małe zapasy weksli na Londyn i Wiedeń, po droższych jeszcze sprowadzane kursach, nie znalazły korzystnego umieszczenia w dziś przeważających warunkach; trasowania na Petersburg i Moskwę były więc również poszukiwane, chociaż nie ofiarowano ich w takiej liczbie co tygodnia poprzedniego. Ogólny obrót wekslowy tygodnia nie dorównał zupełnie poprzedniotygodniowemu, bo remitenci nasi wstrzymują się z zakupem do dalszego obniżenia spodziewanego kursów, którego w ogólnym interesie życzyć sobie należy. Ruch w papierach publicznych w tym tygodniu był ociężały i ograniczony co do ilości traktowanych gatunków; jednakże co do sumy obrotów listami zastawnemi staremi i nowemi i listami likwidacyjnemi, przewyższył znacznie taki obrót poprzedniotygodniowy. Mimo to podaż listów zastawnych, tak starych i nowych przeważała chęć kupna, przyczyniwszy się do obniżenia kursów serji pierwszej o $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{6}$% (z 93,53—93,11 na 93,28—92,95), serji drugiej o $\frac{1}{12}$% (z 93,36—93,3 na 93,28—92,95), a listów zastawnych nowych o $\frac{1}{6}$, $\frac{1}{12}$% (z 93$\frac{2}{3}$, 93$\frac{1}{3}$ na 93$\frac{1}{2}$, 93$\frac{1}{4}$). Listy likwidacyjne z przyczyny dojrzewania kuponu czerwcowego starano się podtrzymywać w kursie, i przeprowadzono to po części, chociaż nie z wielkim rezultatem, bo podwyżka w końcu tygodnia wynosiła zaledwie $\frac{1}{8}$% (z 76,51—76,31 na 76,64—76,34). Zawierano także różne kupna listów zastawnych nowych i listów likwidacyjnych na odstawę późniejszą, kursa płacone w takich tranzakcjach nie były jednakże notowane. Obok powyższych papierów głównych zakupiono tylko małą sumę obligów towarzystwa kredytowego i nieco metalików czteroprocentowych po kursach dawniejszych; spekulacja zaś obróciła nie wielkiemi kwotami pożyczki premjowej pierwszej emisji po obniżonych kursach; sztuki drugiej emisji nie znalazły wzięcia. W akcjach kolei żelaznych nie było obrotu, ani w listach zastawnych ruskich, o które się wprawdzie dopytywano, ale wysokich kursów żądanych zapłacić nie chciano. *(Gaz. Hand.)*

* (Bruki asfaltowe). Wspominaliśmy już o zatwierdzeniu projektu położenia bruku asfaltowego przy ulicy Długiej, przed prawosławną katedrą, poczynając od ulicy Miodowej. W sobotę przystąpiono do rozbrukowania części tej ulicy, a dziś już tam wylewają asfalt, na fundamencie z bruku betonowanego, to jest położonego na beton, przedstawiającym większe dogodności od fundamentu z samego betonu, na jakim był wylany asfalt w wązkiej części ulicy Długiej i przy ulicy Mazowieckiej przed domem bankiera Leopolda Kronenberga. Jakkolwiek szerokość przestrzeni wylewania asfaltem wynosi 5 sażeni, wszelako wylewanie odbywa się bez spojeń wszerz, dla czego trzeba było użyć jednocześnie 4 aplikatorów, z których tylko jeden sprowadzony jest z zagranicy, a reszta została już tu przysposobiona przy poprzednich robotach.

* (**Kurjerek**). Jest to czas ogólnej kuracji! Każdy prawie, według możności, stara się wraz z wiosną odświeżyć swój organizm, obmyć go z zimowej pleśni. Najszczęśliwsi, zostawiwszy tu wszelkie kłopoty i interesa, pewni że za powrotem zastaną zawsze swój dom, kapitał lub handel, w stanie równie kwitnącym, wyjeżdżają przepędzić urocze miesiące, spajające szmaragdowy warkocz wiosny z złotym wieńcem lata, do rozmaitych wód mineralnych, gdzie pod pozorem kuracji poją się świeżem silnem powietrzem górskiem, czarują wzrok cudownemi widokami natury i wypocząwszy, zarówno myślą jak ręką, powracają do nas orzeźwieni, odmłodzeni, gotowi podjąć nowe działania dla powiększenia już posiadanych dostatków! Do drugiego szeregu, już mniej uprzywilejowanych, należą te rodziny czy osoby, którym sposób zatrudnienia lub nagromadzone zapasy, pozwalają spędzać część wiosny i lata na świeżem wiejskiem ale tutejszem powietrzu. Wprawdzie taka willegiatura daje się czasem mocno u nas we znaki, jednakże ma swoje przyjemności także, a dla dzieci które w murach bledną, staje się prawdziwem dobrodziejstwem!..— Dzieci, te kwiaty, życia potrzebują równie jak ich barwiste imienniki powietrza i słońca — koniecznie!

W trzecim i ostatnim szeregu, czyli, jak mówią, na szarym końcu, mieszczą się wszyscy ci których zatrudnienie, obowiązki lub brak odpowiednich środków, skazują na przesiedzenie całego wiosenno letniego sezonu w rozpalonych murach i brukach miasta i nałykanie co chwila pewnej dozy drobnej i ostrej kurzawy. Jeżeli na taki los skazanym jest malarz, literat, poeta, słowem istota potrzebująca ciągle czerpać z siebie samego coraz nowe a przynajmniej nowo przybrane myśli, to koniecznie, na skrzydłach wyobraźni takiej istoty, zaciąży mocno ten pył letni i ta parobcza praca ducha, którego zacna natura wzdryga się na nią! Lecz dość już będzie w tym względzie—wreszcie, czyliż i ci nawet, tak z pozoru wydziedziczeni warszawianie nie mają tu, na miejscu, swoich przyjemności? Czyliż im nie stawią letniego teatru w ogrodzie? Czyliż francuzkie, niemieckie i miejscowe trupy, uzbrojone w programy wokalnie choreograficzne, nie szykują się już rozpocząć z dniem jutrzejszym szeregu swoich przedstawień? Czyliż kolonje na Saskiej Kępie, a po drodze do nich, ogród dawniej Glińskiej, nie otwierają im gościnnych swoich łanów i zieloności prawdziwie wieśniaczej choć, sprzedawany tam nabiał miewa już miejski, *krzywo* od krowy charakter. Czyliż nakoniec nie mają wspaniale urządzonej Doliny Szwajcarskiej, a w niej, oprócz zwykłych koncertów i łakoci, podawane w walcu Straussa, jak w strasburgskim pasztecie trzy najcudniejsze dary życia: „wino, pieśń i kobiety.”

A loterje fantowe, połączone z zabawami muzykalnemi w ogrodzie Saskim? a a rozkosze chrześciańskiego miłosierdzia, nastręczone przez informacyjne biura, tanie kuchnie lub filantropijne koncerta—czyliż nie są cóś warte? Nic już nie mówię o rakach, szparagach, kalafjorach i... welocypedach Romanowskiego, choć i to są także rozkosze, acz materjalne i gimnastyczne tylko!

Z faktów wczorajszego ruchu miejskiego nie więcej wycisnąć da się... więc raczej podamy kilka ogólnych lub oderwanych z działań tutejszych fragmentów.

— Że kumysowa kuracja w Warszawie nabiera coraz większej wziętości... tak mówią—lecz daleko większą wyrobiła już sobie w Berlinie, gdzie z powodu mnogiego napływu pacjentów, butelkę kumysu po pół talara sprzedają! U nas, za połowę tej ceny dostać go jeszcze można. Spieszmy-ż się więc pić... wino!

— Tutejszy fabrykant p. Troszel zbudował przepyszny bilard i opatrzywszy go ceną 2,000 rubli, wysłał na rękodzielniczą wystawę petersburgską. Bilard ten zbudowany jest z nowego rodzaju materjału, złożonego z różnokolorowej masy mozajkowej niesłychanie twardej i wytrzymującej doskonale lakier.

— Nie raz już w sferach specjalnych utrzymywano, że zęby i dziąsła u ludów całego prawie globu, coraz bardziej się psują i że w ogóle ból zębów coraz dotkliwiej ludzkość prześladuje. Że i Warszawa nie jest wolną od takiej zębowej dekadencji — dowiódł tego świeżo i wymownie jeden z najzdolniejszych tutejszych dentystów, p. Ziemiański, zbudowawszy obecnie wielką pięciopiętrową kamienicę w pobliżu Oboźnej ulicy! Budowla ta zwraca uwagę amatorów pięknej architektury: na obszernym jej podwórzu właściciel zbudował studnię z doskonałą wodą i urządził trzy ogródki do użytku i dla przyjemności lokatorów. Mieszkania w tym domu są już do wynajęcia, od sw. Jana.

— *Narodni Listy* zamieściły następujące ogłoszenie: „Dyrekcja teatru w Nowoczerkasku w Rosji, pragnie zaangażować z Czech orkiestrę złożoną z 17-tu muzykantów bez dyrektora. Warunki wszelkie ze strony osób pragnących udać się z tą orkiestrą do Rosji, powinny być przysłane do redakcji *Narodnich Listów*, pod literą S. Zawarcie kontraktu będzie się liczyć z dniem 1 sierpnia 1870 roku. Koszta podróży będą wypłacone, a wreszcie, interesanci sami osobiście najlepiej przełożą swoje żądania.

— Zaonegdaj, w cyrkule Jerozolimskim, Andrzej Antonowicz, 96-letni starzec ze wsparcia dobroczynnych osób utrzymujący się, w domu pod 1497 zamieszkały, przybywszy do szynku pod Nr. 1437, wypił kieliszek wódki i tamże nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— Pies podejrzany o wściekliznę, na ulicy Bielańskiej, pokąsał drugiego psa pokojowego i uciekł. Pokąsany pies zabranym został przez uprzątaczy, a podejrzany o wściekliznę, ściśle jest poszukiwanym.

— W dniu onegdajszym na ulicy Nalewki, w domu pod Nr. 2254, zapaliła się belka przytykająca do komina, od której zajął się pułap, ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, przy czem część pułapu i belki wyrąbano.

— W cyrkule Powązkowskim, Teofila Kamińska akuszerka, przechodząc w stanie pijanym przez ulicę Smoczą, upadła i złamała sobie rękę lewą. Odesłano ją na kurację do szpitala.

— W cyrkule Pragskim, Ilja Popow żołnierz moskiewskiego pułku piechoty, przejeżdżając przez ulicę Aleksandrowską, bryczką artelną, spadł z takowej i złamał sobie lewą nogę w biodrze, życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Popow odesłany do szpitala Pragskiego.

— W tymże cyrkule Mendel Nuchimowicz, 3-letni syn dymisjnowanego żołnierza, nieszkodliwie ukąszonym został przez wieprza, niewiadomo do kogo należącego. Chłopiec odesłany na kurację do szpitala starozakonnych.

* (Pogoda) ciągle jeszcze nie jest majowa, chociaż jutro czerwiec. Wczorajszy nów rozpoczął się zimnem, a dziś rano termometr wskazywał tylko 4,6° ciepła; zresztą barometr stoi na stałej pogodzie.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 21	*dziś* rs. 1 kop. 21.
Za frank	„ „ — „ 32$\frac{1}{2}$	„ „ — „ 32$\frac{1}{2}$.
Za złoty reń.	„ „ — „ 66	„ „ — „ 66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Ofiary.) *Jour. de St. Pet.* donosi, że na rzecz składek zbieranych przez komitet na korzyść szpitala położniczego, założonego na stronie Petersburgskiej, raczyli podpisać się: Najjaśniejszy Cesarz na 2,000 rs., Najjaśniejsza Cesarzowa na 1,000 rs., Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Cesarzewicz Następca Tronu na 1,000 rs., Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzewiczowa na 500 rs., Wielka Księżna Helena Pawłówna na 100 rs., Wielcy Książęta: Konstanty Mikołajewicz na 100 rs., Mikołaj Mikołajewicz Starszy na 100 rs., Wielkie Księżne: Aleksandra Piotrówna na 100 rs. i Aleksandra Józefówna na 100 rs.

* (Zwiedzenie wystawy.) Czytamy w *Jour. de St. Pet.*: Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła zwiedzić we środę, 13 (25) maja, ruską wystawę fabryczną, która została już ostatecznie urządzona. Jej Cesarska Mość raczyła przyjechać o godzinie 12$\frac{3}{4}$, w towarzystwie Swoich Najdostojniejszych Dzieci, Ich Cesarskich Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej i Wielkich Książąt Sergju-

sza i Pawła Aleksandrowiczów. Wcześniej od Jej Cesarskiej Mości raczyli przybyć Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa, oraz Wielcy Książęta Aleksy Aleksandrowicz, Konstanty Mikołajewicz i Konstanty Konstantynowicz, Wielka Księżna Aleksandra Piotrówna, Wielka Księżna Helena Pawłówna i Książę Piotr Georgjewicz Oldenburgski. Najjaśniejszą Panię i Najdostojniejszych członków Rodziny Cesarskiej miał zaszczyt przyjmować minister skarbu, p. Reutern, który wraz z towarzyszem swoim, jenerał-adjutantem Grejgiem, i z członkami komisji wystawy oprowadzał Najdostojniejszych Gości po galerjach i salach. Najdostojniejsze Osoby zabawiły na wystawie przeszło dwie godziny.

* (Wystawa fabryczna). *Rus. Inw.* pisze: Dnia 14 (26) maja odbyło się poświęcenie uroczyste wszechrosyjskiej wystawy fabrycznej. Punkt o godzinie 11-ej przed południem rozpoczęło się nabożeństwo, które celebrowane było przez metropolitów petersburgskiego Izydora i kijowskiego Arsenjusza. Po odprawieniu nabożeństwa, metropolita petersburgski, w asystencji duchowieństwa, pokropił cały gmach wystawy wodą święconą. Następnie dane było śniadanie wystawne, na którem pierwszy toast, wniesiony za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przyjęty został grzmiącemi okrzykami „hura". Prezes komisji i dyrektor departamentu rękodzieł i handlu, A. J. Butowski, wniósł toast za kwitnienie w Rosji handlu i przemysłu; wice-dyrektor departamentu N. A. Jermakow—za rozwój wykształcenia technicznego. Dnia 15 (27) maja wystawa otwartą została dla publiczności. Dnia 16 (28) maja zaczęto już wpuszczać publiczność za opłatą od wejścia. Z rana nie wiele osób zwiedziło wystawę, i dopiero około godziny 3-ej po południu sale wystawy zaczęły napełniać się stopniowo. Ukazał się już katalog wystawy, lecz w bardzo ograniczonej liczbie egzemplarzy, albowiem druk takowego ukończony został dopiero 16 (28) maja z rana i nie zdołano zbroszurować wszystkich egzemplarzy. Katalog kosztuje 50 kop., t. j. po 10 kop. za każde 100 stronic druku in 8-vo. Ponieważ wielu wystawców nie dostarczyło jeszcze faktur, podług których został ułożony katalog, przeto ten ostatni nie jest jeszcze kompletny; weszły do niego nazwiska i wyszczególnienie przedmiotów mało co więcej jak 2,000 wystawców.—*Goniec Urzędowy* ogłosił następujące obwieszczenie Najwyżej zatwierdzonej komisji do urządzenia wszechrosyjskiej wystawy fabrycznej: „Dla zapobieżenia wszelkim możebnym nieporozumieniom, komisja poczytuje sobie za obowiązek podać do wiadomości, że o swych zatrudnieniach i rozporządzeniach ogłaszała i będzie na przyszłość ogłaszać w *Gońcu Urzędowym* i w *Wykazie ministerstwa skarbu* („Указатель министерства финансовъ"). Komisja przeto nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za pogłoski i wieści, o których donoszą inne pisma perjodyczne; co się tyczy sprzedaży gazet i czasopism, to takowa zabrania się w ogóle wewnątrz lokalu wystawy."—Czytamy w *Rus. Inw.:* W najbliższym od restauracji ogrodzie wystawy, koło wejścia do akwarjum, umieszczono latarnię, pod którą urządzono skrzynię obracającą się dla rozmaitych obwieszczeń. Latarni takich będzie na wystawie dwie. P. Cyłow, jak donosi gazeta *Manufakturnyj Wiestnik*, uzyskał już od rady miejskiej petersburgskiej pozwolenie na urządzenie w całem mieście skrzyń takiego rodzaju, dla przylepiania na nich obwieszczeń. Życzyć należy, dodaje *Manufakturnyj Wiestnik*, ażeby przedsięwzięcie p. Cyłowa miało zupełne powodzenie. — *Mosk. Wied.* podają pogłoskę, że na wystawę fabryczną petersburgską mają przybyć znani patrjoci czescy, pp. Brauner i Rygier.

* (Budowa katedry katolickiej). Podług gazety *Nowoje Wremja*, ma rozpocząć się jeszcze w tym roku budowa w Petersburgu kościoła katedralnego rzymsko-katolickiego archidjecezji mohilewskiej. Obrano pod budowę tej świątyni obszerny plac, położony za ogrodem kolegjum duchownego, koło mostu izmajłowskiego, naprzeciw 1-ej kompanji pułku izmajłowskiego. Powiadają, że plan został już zatwierdzony. Katedra ma być wielka i wspaniała.

* (Otwarcie szpitala). *Rus. Inw.* donosi, że 30 kwietnia (12 maja) odbyło się otwarcie uroczyste szpitala położniczego w Petersburgu, założonego na stronie petersburskiej. Uroczystość ta zaszczycona została obecnością Ich Cesarskich Wysokości Księżny Eugenji Maksymiljanówny Oldenburgskiej, Księcia Piotra Georgiewicza Oldenburgskiego i Księcia Eugenjusza Maksymiljanowicza Romanowskiego-Leuchtenbergskiego.

* (Kwestja dróg żelaznych). *Goniec Urzędowy* donosi, że 23 kwietnia, udzielone zostało radcy honorowemu Jegorowi Welpinowi, Najwyższe upoważnienie do wykonania własnym kosztem badania miejscowości pod kolej żelazną z m. Nowogrodu, na Chełm i Wielkie-Łuki, do m. Witebska.—Budowa kolei żelaznej woroneżsko - gruszewskiej, według *Birż. Wied.* szybko postępuje. Na linji tej kolei pracuje obecnie około 40,000 robotników. Dla obejrzenia robót udaje się konstruktor tej kolei przybyły tu z m. Kurska.

* (Reforma pocztowa). *Mosk. Wied.* donosząc o reformach w wydziale pocztowym, nadmieniają między innemi, że jest projekt ustanowienia trzech gatunków listów: prostych, rekomendowanych i asekurowanych. Listy proste oddawane będą w mieszkaniu bez rewersu, a rekomendowane za rewersem w książce brieftregera. Co do listów asekurowanych zachowany będzie dotychczasowy porządek, wedle którego takowe wydają się w urzędzie pocztowym osobiście adresantowi lub jego umocowanemu.

* (Kwestja zatrudnienia kobiet). *S. Pet. Wied.* donoszą: „Podaliśmy już pogłoskę, że rada państwa uznała za stosowne zażądać od wszystkich ministerstw i zarządów wiadomości o tem, jakie ich zdaniem posady mogą być zajmowane przez kobiety. W związku z tą wiadomością znajduje się widocznie wiadomość podana przez gazetę *Niediela*, że do komory petersburgskiej wystósowane zostało w tych czasach przez wyższą władzę zapytanie, czy możebne jest dopuszczenie kobiet do zajmowania posad buchalterów, ich pomocników i urzędników kancelaryjnych przy zarządzie celnym. Podług tejże gazety, komora petersburgska udzieliła na to pytanie odpowiedź ze wszech miar zadowalniającą, skutkiem czego podane już zostały do tejże komory celnej prośby przez kilka kobiet, które życzą sobie wejść na służbę do zarządu celnego."

* (Sztuka położnicza). *Rus. Inw.* pisze, że w obecnym czasie nadsyłane są z różnych miejsc do dyrekcji Cesarsko-moskiewskiego domu wychowania wezwania względem nauczenia kobiet włościańskich sztuki położniczej. Uznając potrzebę aby przy różnych władzach znajdowały się do dyspozycji uzdolnione akuszerki, instytut położniczy domu wychowania obowiązkiem poczytuje ogłosić, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 26-go marca 1866 r. ustawy tego instytutu i szpitali położniczych przy moskiewskim domu wychowania, otwarty został przy tych szpitalach wydział dla dwudziestu włościanek, pragnących uczyć się sztuki położniczej.

* (Wyprawa na kirgizów). *Goniec Urzędowy* pisze: Z raportu pułkownika hrabiego Katajsowa, dowodzącego oddziałami posłanemi z Kaukazu ku fortowi Aleksandrowskiemu, okazuje się między innemi, że zbuntowani kirgizi, zabrawszy do niewoli podpułkownika Rukina i znajdujących się wraz z nim jego pomocnika, przewodników i kozaków, przed przyjściem jeszcze wojsk z Kaukazu zrabowali stannicę Nikołajewską, położoną o 4 wiorsty od fortu, i zabrawszy mienie i statki rybaków miejscowych, usiłowali po kilkakrotnie atakować sam fort, lecz bezskutecznie. Za nadejściem zaś pierwszej kolumny wojsk z Petrowska, kirgizi cofnęli się w step, i jak donoszą, znajdują się w odległości 120 wiorst od fortu. Jak skoro przybędzie jazda, wojska przedsięwezmą kilka rekonesansów w stepie dla odszukania i wyswobodzenia osób wziętych do niewoli przez kirgizów i dla ukarania buntowników.

* (Wyrok w sprawie o morderstwo księcia Arenberga). Dnia 14 maja, o godzinie 2-giej w nocy ogłoszony został wyrok sądu na Gurja Szyszkowa i Piotra Grebiennikowa, morderców księcia Arenberga. Urządzenie posiedzenia w tej sprawie różniło się od zwyczajnego. Miejsca dla publiczności w dolnej części sali posiedzeń, były zajęte wyłącznie przez damy, które uprzejmie przeprowadzali i usadzali sami towarzysze prezesa sądu okręgowego; na ten raz, proste, twarde ławki, przeznaczone dla zwyczajnej publiczności i stojące tam od samego otwarcia sądu, były wyniesione, a w miejsce nich ustawione były miękkie wygodne fotele i miejsc było nie 50, jak to jest zamieszczone w ogłoszeniu przybitem na drzwiach, kiedy wpuszczają zwykłą publiczność, lecz tylko 30. Na miejscach za stołem sędziów umieścili się członkowie ambasady austrjackiej, ministrowie i t. p. Szyszkow i Grebiennikow po powtórzonem przez nich przyznaniu, byli badani każden oddzielnie, a potem badani razem, i wyjaśnili sprzeczności, jakie okazały się w oddzielnie uczynionych zeznaniach. W obec przyznania się podsądnych, według *Sudeb. Wiestn.*, strony prosiły o badanie tylko kilku świadków, mianowicie 7, i 2 biegłych. Dla skrócenia czasu, zamiast przedstawienia wszystkich rzeczowych dowodów, których było złożone do 50, strony wymieniły w osobnej liście te dowody rzeczowe, które pragnęłyby przedstawić przysięgłym. Wskazane przez nich przedmioty były wniesione do sali posiedzeń i obejrzane zostały przez przysięgłych, którzy w tym celu zbliżyli się do stołu dowodów rzeczowych. To znacznie skróciło długość śledztwa sądowego. Nie mniej do godziny 6-ej ukończone było tylko badanie biegłych, odczytany wprawdzie bardzo długi akt obejrzenia mieszkania zamordowanego, i przedstawione były dowody rzeczowe. Szczególniej długo trwało badanie pojedyncze i łączne podsądnych. Szyszkow, który w badaniu pojedynczem zeznał w wielu okolicznościach niezgodnie z Grebiennikowem, przyznał przy badaniu łącznem słuszność niektórych okoliczności wskazanych przez Grebiennikowa. Widoczne wrażenie na obecnych sprawiło oznajmienie obu podsądnych, że w wieczór udania się do mieszkania księcia Arenberga, poszli razem pomodlić się przed Zbawicielem na Petersburskiej Stronie. Badanie 7 świadków wskazanych przez strony i jednego badanego na żądanie przysięgłych, trwało bardzo krótko; rozpoczęte o godzinie 6-ej, ukończone zostało o godzinie 7-ej. Sąd zadał przysięgłym do rozstrzygnięcia dwa pytania: 1) Czy podsądny Szyszkow winien jest tego, że namówiwszy się z drugą osobą ukraść mienie księcia Arenberga, wraz z tą osobą dostał się do mieszkania księcia Arenberga, i nie zdoławszy zabrać tego co chciał, doczekał się powrotu księcia Arenberga do domu, ukrywszy się w jego sypialni; kiedy zaś książę Arenberg usnął i następnie został obudzony przez hałas w jego mieszkaniu, to wskutku poprzedniego umówienia się, aby związać księcia i zawiązać mu usta, rzucił się na niego, dusił go, złamał mu kość w gardle, zawiązał mu usta i nos, przez co przyczynił śmierć księcia i wyszedłszy z mieszkania, zabrał z sobą część rzeczy należących do księcia? 2) Czy podsądny Grebiennikow winien jest tego samego? Przysięgli na obydwa pytania odpowiedzieli twierdząco. Sąd postanowił: Szyszkowa i Grebiennikowa, uznanych przez przysięgłych za winnych rabunku w domu Arenberga, połączonego w skutku poprzedniego umówienia się z męczeniami i morderstwem, na mocy art. 1,627-go, 1,629-go, 1632-go, 1,634-go, 1,459-go, 1,458-go i 25-go kodeksu, pozbawiwszy wszystkich praw stanu, zesłać do robót ciężkich w kopalniach na lat 15, a następnie osiedlić w Syberji na zawsze. (*Golos*).

* (Wiadomość bibljograficzna). W tych dniach wyszedł z druku 3-ci poszyt „Wiadomości towarzystwa jeograficznego," obejmujący prawie wyłącznie badania jeograficzne, wykonane w ostatnim czasie w kraju turkiestańskim, na przestrzeni od zachodniej granicy chińskiej do Karatigenu, na granicy afganistańskiej. (*Now. Wr.*)

* (Rozporządzenie). *Golos* pisze, że z rozporządzenia głównego dowódcy portu petersburgskiego, okręta przychodzące do Petersburga z ładunkiem petroleum, obowiązane są wywieszać czerwone flagi, podobnie jak to jest przyjętem na okrętach z prochem.

* (Cholera). Podług doniesienia *Goń. Urzęd.*, w m. Bielewie, w gubernji tulskiej, wydarzyły się w ostatnim czasie wypadki cholery. Do 4 maja zachorowało na cholerę trzy kobiet, z których jedna zmarła, jedna wyzdrowiała, a jedna jeszcze choruje.

* (Zasiewy jare). *Goniec Urzęd.* pisze, że w gubernji grodzieńskiej zasiewy jarzyny, z powodu zimna rozpoczęły się dopiero w końcu kwietnia, a przy nastałej pogodzie kończą się pomyślnie; przy dobrym urodzaju roku zeszłego nie brak ziarna; mało kto z włościan żądał pożyczki ziarna z magazynów zbożowych. Braku robotnika nigdzie nie było, a cena najmu jest umiarkowana, mianowicie: mężczyznie pieszemu płacono od 30 do 35 kop., kobiecie 20 kop., od pługa—50 do 75 kop., od brony—45 do 60 kop., za podwodę do wywożenia nawozu 45 do 60 kop. Wzrost oziminy prawie wszędzie jest dobry; tylko w powiecie bielskim, gdzie mało było śniegu, a mocne mrozy, ozimina na niegnojonych i nizkich gruntach uległa uszkodzeniu, a nastałe w kwietniu nocne przymrozki przeszkodziły wzrostowi.

---

* (Górale karpaccy). *Warsz. Dniewn.* pisze: „W ogólnym przeglądzie ostatniego (21-go) numeru *Słowianina*, wspomnieliśmy o artykule etnograficznym o góralach karpackich, jako o jednym z najciekawszych. Teraz podajemy tu niektóre z tego artykuły wyciągi. Góralami zowie się lud, który obsiadł grzbiety Karpat. Należy ich dzielić według znaków powierzchownych na górali polskich i górniaków ruskich. Postawą, językiem, ubiorem, wyróżniają się jedni od drugich. Polscy górale dzie-

lą się na krakowskich górali i huculów, ruscy górniacy — na bojków i kurtaków, lub jak ich jeszcze nazywają czuchońców. Ta ostatnia nazwa wykazuje czudskie pochodzenie węgrów czyli ugrów, którzy w VIII wieku wyszli z Jurgi przy górach uralskich i wyparli prawdopodobnie bojków z Węgier czyli Ugrji. Górale niewątpliwie czysty ród słowiański, mają jednak znamiona im tylko właściwe. Wzrost wyniosły, postać smukłą, chód leki i śmiały, twarz ściągłą, na niej rysy wydatne, nos pociągły, wargi wązkie, muszkulatura regularna, włos pospolicie czarny. Lud zdrowy i wesoły. Górale mają zmysły bystre, namiętności żywe, pojęcie łatwe. Są śmieli i mściwi. Natura ziemi wyciska piętno na duszy mieszkańca. Góral pnie się dla tego wyżej. Ogrom dzieł przyrody podnosi jego duszę. Z umysłem wyniosłym łączą szczególną wytrwałość. Wystawieni na ostre powietrze, odosobnieni gór urwiskami i wądołami, zamieszkali na skałach płonną ziemią okrytych, utrzymują się głównie z pasterstwa, przemysłu i handlu. Pomocą im w tem wrodzona zręczność i do wszystkiego sposobność. Mała liczba górali, bo tylko w dolinach, rolnictwu się oddaje; wyrabiają gonty, naczynia bednarskie, sprzęty, same pługi, osadzają żarna. Wielu prócz innych rzemiosł w czasie zimy przy warsztacie siedzą, płótna, grube koce tkają. Pełno ich dla handlu po jarmarkach, targach; jedni skupują bydło na wiosnę, które znów pod jesień z zyskiem sprzedają; drudzy jeżdżą po sól, po zboże; inni wywożą suszone owoce, soki jałowcowe, łososie, pstrągi, grzyby, kwiczoły, bryndzę. Do łowów i połowów szczególnie sposobni. Spuszczając w lasach drzewo, zbijają go w tratwy i na nich puszczają się na bystry pęd wody. Pola ich płonne: zbiera góral po lasach liście, ściele je pod bydło dla pomnożenia gnoju i potrząśnienia nim kawałka ziemi koło domu, aby w nią rzucił trochę jęczmienia, aby miał gdzie jaki garniec kartofli posadzić. Nie sieje zaś pospolicie jak tylko owsy, a i te nie zawsze zbierze, gdy wczesny je śnieg przysypie. Częstokroć musi żąć niedojrzałe zboże, a snopki użęte suszyć na tykach jodłowych. Chów owiec jest największem góralów bogactwem. Z owcy mają żywność i okrycie. W lecie pasą je w dzień po górach, na noc zapędzają do koszar, obwiedzionych ścianami z dranic jodłowych. Koszary te przenoszą z miejsca na miejsce, według potrzeby paszy. Koszara jedna pospolicie 200 owiec mieści, którą najstarszy owczarz, *baczą* zwany rządzi. Ci zwykli doić owce przy koszarach, nabiał i sprzęty swoje chowają w budach. Jeden gospodarz niema tyle owiec, ile szałas objąć ich może, wielu razem z tejże wsi lub okolicznych oddają do tych szałasów swe owce na latowisko, które pod zimę odbierają i mają w korzyści miarę bryndzy podług umowy. Górniaki ruskie zwani bojkami i kurtakami w sanockiem, ubiorem zbliżają się do słowaków. Przemyślni, pracowici i gospodarni jak krakowscy, lecz wiele od nich biedniejsi. Górniaków ruskich bliższe okolice równiejsze, mało od górskich lepsze, nie dostarczają ich rękom zarobku. U węgrów winobranie, dokąd wybiegają, krótko trwa. Wiele między niemi jest tkaczów, całe wsie niektóre przez tkaczów są osiadłe, w jednym domu po kilka bywa warsztatów, ale rzadki taki gospodarz, któryby miał fundusz na zakupno przędzy. Ten górniak za bogatego jest miany, który od zbioru do żniwa, na żywność u dworu lub u żyda zadłużać się niepotrzebuje. Cały ich majątek w bydle, które pod zimę dla braku paszy sprzedają, a pod wiosnę zakupują. Większa część chlebem owsianym żyje, który iż prędko czerstwieje, przeto pospolicie placki takowe w popiele świeżo codziennie pieką. Szkoda, że w artykule z którego czerpiemy te wiadomości, nie ma wcale mowy o języku ruskich górniaków: czy jest zupełnie jednaki z językiem rusinów galicyjskich, czy też ma jakie inne odcienia; również nie ma wzmianki czy wszyscy ruscy górniacy wyznają unję rzymską, czyli też znajdują się w górach zakątki, gdzie zachowało się pierwiastkowe prawosławie? Pożądanemby było, aby redakcja *Słowianina* uzupełniła te braki. Górale krakowscy celują kształtem dorodnym. Ubior mężczyzny pospolity jest *gunia* czyli siermięga krótka po kolana z sukna grubego ciemno kasztanowatego, spodnie z sukna białego krojem węgierskim, obcisłe, na głowie mały kapelusz okrągły, na nogach *kierpce* czyli *chodaki* z grubej skóry wołowej, niemi na szmatę obwijają nogi do półkolan i sznurkami lub rzemykami obwiązują. Kobiety ubiorem całym jest *białe płótno*, w domu wyrobione i wybielone. Rzadko która ma co kolorowego na sobie. Góral tu w odzieniu i pomieszkaniu jest pospolicie schludniejszy od równin mieszkańca; domy ich porządniejsze i gospodarz zamożniejszy, niżli w innej części Karpat. Oni w gonty i deski Kraków i całą okolicę zaopatrują. Nie mając u siebie co zbierać, wychodzą już na wiosnę w równiny gromadami; jedni z siekierami do ciesielki, drudzy z kosami do łąk, a najwięcej w czasie żniwa i dopiero z zarobkiem późno w jesień do domu wracają. Zabiegają do Królestwa Polskiego i Księztwa Poznańskiego, gdzie ich chętnie wzywają, bo jeden góral więcej zrobi niż dwóch miejscowych. Górale krakowscy zajmują podnóża Tatrów i równiny wschodnich Beskidów. Górale pokuccy, huculy, różnią się od poprzednich ubiorem; czapka kończasta w kształcie głowy cukru. Każdy tu góral nosi torbę z koziej sierści, zawieszoną z prawego na lewy bok. Są oni bardzo biedni i chodzą po jarmarkach z niezbyt wykwintnemi swemi wyrobami. Zamieszkują także w Tatrach i Beskidach. Oprócz kosiarzy i żniwiarzy, zabiega do nas z gór Karpackich mnóstwo druciarzy, pobielaczy, konowałów, koszykarzy i kobziarzy (grających na kobzie). O ileśmy mogli zauważyć, koszykarze i kobziarze mówią narzeczem małoruskiem, reszta małorusko-polskiem, dopóki tu się nie nauczy mówić czysto po polsku. Bojki zajmują 112 mil kwadr. z 199,772 głów ludności, 7 miastami i 282 wsiami; kurty albo kurtacy zajmują 66 mil kwadr. z 169,962 głów ludności, 13 miastami i 357 wsiami; górale krakowscy mieszkają na przestrzeni 80 mil kwadr. w liczbie 240,000 mieszkańców w 14 miastach i 329 wsiach; huculi zajmują 86 mil kwadr. z 176,227 głów ludności z 8 miastami i 129 wsiami; w ogóle górale karpaccy zajmują 345 mil kwadratowych, w liczbie 779,961 mieszkańców, zamieszkałych w 42 miastach i 1,094 wsiach".

* (Obchód uroczystości śś. Cyryla i Metodego). *Narodni Listy* ogłaszają telegram z Ostroga (w gub. wołyńskiej), z daty 24 (12) maja, donoszący o wzięciu przez czechów (kolonistów w tejże gubernji) udziału w obchodzie uroczystości śś. Cyryla i Metodego. „Czesi", powiedziano w tym telegramie, „przyjęci zostali nadzwyczaj gościnnie przez hrabinę A. D. Błudową, oraz przez urzędników cywilnych, duchowieństwo i w ogóle przez wszystkie osoby, które zgromadziły się na tę uroczystość".

* (Zdanie serbów o czechach). Dziennik serbski *Swietowid*, wychodzący w Belgradzie, ogłosił artykuł o czechach, w którym powiedziano między innemi: „Czesi wskazali nam drogę do jedności słowiańskiej; zrodziła się u nich myśl wzajemności słowiańskiej, która nie jest już w chwili obecnej snem lub marzeniem. Widzimy, jak myśl ta przyjęła się u nich i u innych słowian. Myśl o federacji w Austrji pochodzi także od czechów. Powstawali przeciw niej w Austrji wszyscy, z wyjątkiem słowian południowych; lecz po wielu sporach, najwięksi nawet przeciwnicy tej myśli uwierzyli już, że dla Austrji ważna jest kwestja, czy federacja ma przyjść do skutku czyli też nie". W końcu *Swietowid* użala się, że pomiędzy chorwatami, serbami i dalmatami nie ma takiej jednomyślności narodowej, ani takiego taktu politycznego, jak u czechów.

Austrja.

* (Rozruchy w Zagrzebiu). Gazeta serbo-chorwacka *Zatocznik* podaje szczegóły o niedawnych wypadkach w Zagrzebiu, w rocznicę zgonu bana Jellaczyca; pismo to mówi jednocześnie o okrutnem obchodzeniu się madjarów, którzy byli przyczyną wszystkich rozruchów. "Naturalnie"—dodaje gazeta pomieniona—„że na skutek tych wypadków, rozdrażnienie i trwoga w mieście doszły do najwyższego stopnia, tak, iż rozporządzenia wydane przez burmistrza Ciekuszę mogą spowodować z łatwością krwawe zajścia".

* (Uwolnienie z więzienia). Gazety prażskie donoszą, że uwolniony został w zeszłym tygodniu z więzienia ksiądz z Witkowic, Antoni Saks, który skazany był na trzymiesięczne zamknięcie w w więzieniu za obrazę majestatu, albowiem w rocznicę urodzin cesarza austrjackiego nie chciał odprawić nabożeństwa i odśpiewać *Te Deum*.

* (Sprawy galicyjskie). *Słowo* lwowskie pisze: „Na sobotę, 16 (28) Maja, o godzinie 4-ej po południu, zwołane było we Lwowie posiedzenie komisji domu narodowego. Przedmiotem obrad miała być, pomiędzy innemi, sprawa o nowem urządzeniu ruskiej sceny, w wielkiej sali tego domu, która po otrzymaniu przyrzeczonej subwencji z funduszów miejscowych, zamieni się z tymczasowej na stałą. Statuta rusińsko - galicyjskiej rady, zatwierdzone przez namiestnictwo galicyjskie, zostały w tych dniach doręczone czasowemu prezesowi tej rady, kanonikowi Kulczyskiemu.—W naradach z ministrem Potockim o sprawach galicyjskich uczestniczą w Wiedniu: ks. L. Sapiecha, H. i L. Wodziccy, A. Potocki, Zyblikiewicz, Weigel, Smarzewski, Krzeczunowicz, Skrzyński, Gołuchowski, Ziemiałkowski, J. Czartoryski, Smolka, Dietl, Grochowski, Czerkawski i rusin Ławrowski; zatem na 16 polaków przypada tylko 1 rusin. W tych tedy cyfrach wyraża się cała miara równouprawnienia teraźniejszego dwóch narodowości w Galicji. — Już od tygodnia *Gazeta Narodowa* powtarza swym czytelnikom nowinę, że metropolitą Rusi galicyjskiej został mianowany arcybiskup Józef Sembratowicz, a 12 (24) maja wspomniony dziennik stanowczo doniósł, że nominacja ta przesłaną została na zatwierdzenie do Rzymu, również jak i nominacja kanonika Hirszlera na biskupa łacińskiego w Przemyślu.— W Wiedniu aresztowano niedawno dwóch litografów, zajmujących się podrabianiem pięcio-reńskowych papierków. U jednego z fałszerzy znaleziono wszystkie przyrządy i 555 sztuk fałszywych papierków. Fałszerze, według własnego wyznania, wyrobili takich papierków 5,000 sztuk i znajdowali się w stosunkach z niejakim Sumerem, zajmującym się podobną robotą."

Prusy.

* (Roboty fortyfikacyjne). Dziennik *Patrie* pisze: Otrzymaliśmy z Berlina listy z 24-go maja, obejmujące szczegóły nowe i dokładne w przedmiocie projektu tylko co powziętego przez Prusy co do wielkich robót fortyfikacyjnych na wyspie Alsen. Roboty te mieć będą na celu ufortyfikowanie wyspy pomienionej w taki sposób, ażeby stała się ona niemożebną do zdobycia. Rozpoczną się one 15-go czerwca i zależeć będą na budowie trzech fortów gwiazdzistych o dwóch piętrach, na których znajdować się będą działa, oraz pięciu baterij brzeżnych nad Małym Bełtem. Baterje te będą opancerzone i uzbrojone w działa bardzo wielkiego kalibru. Oprócz tego roboty hydrauliczne mają być wykonane w Hoerupp-Haff, gdzie znajduje się zatoka obszerna i głęboka, w której flota związkowa będzie mogła stanąć na kotwicy i znaleść schronienie. Jak skoro projekta te zostaną wykonane, Prusy, które są już mocno usadowione w strasznej pozycji Düppel'u, panować będą nad morzami Niemieckim i Baltyckim i nad ciaśninami. Fakta te przedstawiają interes wyjątkowy. Inżynierowie, którym powierzony został kierunek robót, i wyższa komisja wojskowa, która ma odbywać inspekcję takowych, zostali mianowani dopiero kilka dni temu.

Niemcy.

* (Kwestja systemu monetarnego). *Corresp. du Nord-Est* powiada, że hr. Bismarck wystósował obecnie do rządów południowo-niemieckich, zgodnie z rezolucją Bambergera, przyjętą przez parlament północno-niemiecki, zapytanie, jakie są ich zamiary względem badań ogólnych, które mogą poprzedzić reformę systemu monetarnego w Niemczech północnych i południowych. (*La Fr.*)

Francja.

* (Interpelacja) p. Bethmont co do odmowy ze strony rządu franc. upoważnienia komitetowi centralnemu uchwały ludowej do ukonstytuowania się w stałe stowarzyszenie, o którą obawiano się, ażeby nie stała się dzwonem pogrzebowym dla gabinetu Olliviera i znakiem do podniesienia buntu przez prawicę zjednoczoną z środkiem lewym i z lewicą, przyczyniła się owszem do odniesienia jeszcze raz przez p. Olliviera jak najzupełniejszego zwycięztwa. Proponowany co do tej interpelacji porządek dzienny, odrzucony został tylko pięciu głosami; lewica wstrzymała się od głosowania, reszta zaś izby, nie wyłączając nawet p. Duvernois, który energicznie atakował ministerstwo, głosowała jak jeden człowiek. (*Nord*).

Włochy.

* (Środki ostrożności). Dziennik *Univers* otrzymał od swego korespondenta z Rzymu następujące wiadomości: Mówią o naradzie pomiędzy jenerałem Kanzler'em i jenerałem Dumont, na której porozumieli się oni co do środków, jakie przedsięwziąć należy w obec ewentualności, które mogą wydarzyć się na granicach państwa kościelnego. Jenerał Dumont uznał za stosowne nie przedsiębrać poruszeń, a to dla uniknienia starcia pomiędzy wojskami francuzkiemi i bandami, co mogłoby spowodować konsekwencje dość groźne; p. Kanzler zaś, zgadzając się z nim pod tym względem, posłał część załogi z Montefiascone na punkta krańcowe nadgraniczne w prowincji Viterbo, i jednocześnie posłał z Rzymu do Grosseto, koleją żelazną, kompanję zuawów i oddział dragonów. (*Jour. de St. Pet.*)

Hiszpanja.

* (Okólnik). Hiszpański minister sprawiedliwości wezwał okólnikiem wszystkie osoby stanu duchownego, które opuściły swe rezydencje i przybyły do Madrytu, ażeby wróciły niezwłocznie na

swe respective stanowiska. Okólnik ten adresowany jest do arcybiskupów, biskupów i administratorów kościołów w Hiszpanji. (*La Fr.*)

Portugalja.

* (Unja iberyjska). Jeżeli program księcia Saldanha otoczony jest jeszcze mgłą, za to punkt jeden przynajmniej wyjaśnił się należycie, a mianowicie, że lud hiszpański nie chce wcale słyszeć o unji iberyjskiej. Dowód tej antypatji wypływa ze wszystkich depesz i korespondencij z Lizbony. Dla uspokojenia ludu, rząd portugalski widział się zmuszonym do ogłoszenia w całem królestwie najnowszych oświadczeń złożonych przez marszałka Prima w kortezach hiszpańskich. Po posiedzeniu, na którem deputowani portugalscy, wśród oznak jak największego zapału, powstali z miejsc i wyciągnęli rękę dla złożenia przysięgi jednomyślnej, iż odeprą „z całą energją swojej woli, swoich przekonań i swojej duszy wszelki zamach wymierzony przeciw niepodległości narodowej", liczne zgromadzenia utworzyły się przed pałacem ambasady hiszpańskiej i proklamowały wszechwładztwo niepodległe Portugalji. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Mustafa-Fazyl-pasza). *Correspondance du Nord-Est* ogłasza następujący telegram z Konstantynopola: „Mówią wiele w sferach dyplomatycznych o rychłem pojednaniu pomiędzy Mustafą-Fazylem-paszą i jego bratem, wice-królem Egiptu. Pojednanie to, w razie przyjścia do skutku, spowodowane zostanie wysokiemi wpływami dyplomatycznemi. (*La Fr.*)

* (Uzbrojenia). Do *Wanderera* piszą pod datą 21-go maja, że turcy fortyfikują w dalszym ciągu swój obóz w Suttorynie i wznoszą tam blokhauzy i koszary. Nie robią oni żadnych przygotowań do cofnięcia się, i ta ich postawa wywołuje żywe użalania się ze strony czarnogórców. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Skupczyna serbska). Podług wiadomości z 21-go maja, ogłoszonych przez *Wanderera*, obiega w Belgradzie pogłoska, że skupczyna serbska zwołana zostanie w czerwcu. (*Jour. de St. Pet.*)

Afryka.

* (Układy.—Sprzedaż gruntów). *Aleksandrja, 20 maja.* Układy wszczęte przez wice-króla w przedmiocie reformy sądowej w Egipcie, doprowadziły do rezultatu pomyślnego. — Wice-król dał upoważnienie do sprzedaży gruntów położonych wzdłuż kanału morskiego suezkiego. (*Jour. de St. Pet.*)

Ameryka.

* (Zamordowanie prezydenta Urquiza). *Ind. belge* ogłosiła list napisany do jednego z kupców brukselskich o zamordowaniu jenerała Urquizy, prezydenta argentyńskiego. Sam zięć prezydenta, jenerał Jordan, napadł z seciną żołnierzy na zamek Urquizy i zabił go. Dwie córki zamordowanego rzuciły się na trup ojca; jedna z nich, Dolores, chwyciła za karabin i zabiła jednego z morderców, drugiego zaś raniła. Banda Jordana pierzchnęła natychmiast. W liście pomienionym powiedziano dalej, że Urquiza zostawił 64 dzieci uznanych.—Wiadomości powyższe uzupełnia następujący telegram z Faltmouth'a: „Dodoszą nam, że zgromadzenie narodowe mianowało gubernatorem w Entre-Rios jenerała Jordana, który zamordował prezydenta Urquizę i dwóch jego synów."

O wprowadzeniu do użytku w budownictwie asfaltu i dobywaniu go w Rosji.

(Artykuł wzięty z *Gońca Urzęd.*).

Minęło około 20 lat, jak w Petersburgu były robione próby użycia asfaltu na chodniki; lecz próby te nie powiodły się; warstwa asfaltu w zimie trzaskała, a latem od ciepła słonecznego tak miękła, że niepodobna było po niej chodzić, i w ogóle wkrótce się psuła. W skutku takich niezadawalniających prób, w Rosji stracono ufność do asfaltu i przestano go używać w budownictwie.

Niepowodzenie takie pochodziło z tego, że używano nie samego asfaltu kopalnego czyli smoły kamiennej, natrafianej w naturze podobnie jak nafta, w czystym stanie lub jak smolista materja przejmująca ziemne pokłady w większej lub mniejszej ilości, lecz robiono asfalt sztuczny, z drzewnej gazowej czarnej smoły, gęstej i płynnej, z przymięszaniem wapna, piasku i innych materjałów.

Obecnie, za przykładem zagranicznym, w Petersburgu wchodzi znów do użytku w budownictwie asfalt, lecz tylko kopalny, mający wszystkie zalety wymagane dla stałej jego trwałości bardzo na długi czas, przy najniekorzystniejszych klimatycznych warunkach, przy których w Rosji powinien wytrzymywać mocne mrozy, upały, wilgoć i nie podlegać łatwo ścieraniu się i zepsuciu.

Wznowienie używania kopalnego asfaltu w czystym kształcie i mięszaninie, przedsięwzięte zostało w St.-Petersburgu w ostatnich czasach przez kapitana inżynierji wojskowej Żdanowicza ([1]), który sprowadza swój asfalt z zagranicy, z Hanoweru, i w Petersburgu dokonał już kilka udatnych robót według udoskonalonego przez niego sposobu.

Naturalny asfalt kopalny, racjonalnie użyty odpowiednio warunkom klimatu i gruntu, stanowi nader ważny materjał w budownictwie, i nabiera wielkiego znaczenia w tych miejscowościach, gdzie, według cen swych, może być użyty.

W Rosji asfalt może być użyty z wielką korzyścią, okazując mieszkańcom miast istotny pożytek tak pod względem sanitarnym, jak i pod względem wielu innych dogodności.

Zastosowanie asfaltu do bruków na ulicach i szosy, zwalnia mieszkańców od pyłu, czyni drogę w najwyższym stopniu czystą, niebłotną po deszczu, i mniej od innych ślizgą w czasie gołoledzi. Drogi asfaltowane oszczędzają nogi koni, zachowują powozy i dają możność sile konia wożenia ciężarów trzy razy większych niż po brukach zwykłych z kamieni. Pod względem ceny, bruk asfaltowy jest tańszy od żelaznego, i może współzawodniczyć z drewnianym, ale droższy jest od zwykłego z kamieni i zwykłego szose.

Chodnik asfaltowy daje powierzchnię bardzo równą, elastyczną, przyjemną do chodzenia i wcale nie ślizgą. Biorąc w rachubę czas trwania chodników asfaltowych, oznaczony przez wieloletnie doświadczenie w miastach gdzie istnieje za granicą, kosztuje nie drożej od chodników z płyt kamiennych, a zarazem jest daleko lepszy od tych ostatnich.

Podłogi asfaltowe w lokalach pod dachem, niczem nie dadzą się zastąpić dla miast zbudowanych w nizkich, wilgotnych miejscowościach, gdzie urządzone w dolnych czyli suterenowych piętrach, zabezpieczają mieszkanie od wilgoci, tak zgubnie oddziaływającej na zdrowie ubogiej klasy ludności, głównie zajmującej te lokale, a także ochraniają przedmioty zachowywane w tych miejscowościach.

Podłogi asfaltowe mają pożyteczne zastosowanie w gmachach publicznych, mianowicie tam gdzie bywa wielki ruch, w wielopiętrowych budowlach nad sklepieniami i belkami, przynosząc widoczną korzyść tam gdzie trzeba myć podłogi, jak naprzykład w koszarach, w skutku czego przy podłogach drewnianych szybko psują się tak deski, jak i same belki, wymagające drogiego odnawiania ich i reperacji z gruntu budowli.

Asfalt ma wielkie zastosowanie przy urządzeniu podłóg w szpitalach, magazynach prowianckich, na rynkach publicznych, wewnętrznych ciasnych podwórzach domów, w fabrykach i zakładach, stajniach dla koni, lodowniach, basenach, wychodkach i dołach kloacznych, gdzie asfalt, nie wsiąkając w siebie miazmatów i nie przepuszczając ich przez siebie w grunt, nie może być zastąpiony przez żaden materjał z równym pożytkiem.

([1]) W uzupełnieniu tego artykułu, musimy dodać, że właściwie wprowadzenie asfaltu w St.-Petersburgu dokonane zostało nie wyłącznie przez kapitana Żdanowicza, ale wspólnie z warszawskiem przedsiębierstwem robót asfaltowych Gąsiorowskiego, Cwierczakiewica i spółki, i że właśnie powodzenie tych robót w Warszawie i w kraju tutejszym, dało pochop do usiłowań wprowadzenia ich w St.-Petersburgu i w Cesarstwie. Przedsiębierstwo wspomnione od czterech lat, mianowicie od 1866 r. wykonywało różne roboty asfaltowe w Warszawie i na prowincji, do wprowadzenia których przyczyniła się głównie światła troskliwość prezydenta miasta jenerał-majora Witkowskiego i gubernatorów o dobro i wygodę kraju. Przedsiębierstwo wylewało asfaltem chodniki tak w Warszawie jak i w wielu miastach na prowincji, bruki na ulicach (części Długiej i Mazowieckiej), podłogi w domach, gorzelniach, cukrowniach, holenderniach, łaźniach, rynny i bramy nad sklepieniami, nakoniec dla uwolnienia od wilgoci oblewało asfaltem fundamenta i robiło z niego warstwy izolacyjne. Pomiędzy innemi wylewanie bram jest jedno z korzystniejszych, jak o tem świadczą bramy wylane asfaltem w Zamku, gdzie przez przeciąg 3 lat nie wymagały żadnych reperacij. Po przekonaniu się iż asfalt kopalny może wytrzymać zmiany temperatury w naszym klimacie, przedsiębiorstwo warszawskie powzięło zamiar wprowadzenia go i w St.-Petersburgu, gdzie wspólnie z kapitanem Żdanowiczem, jak widzimy z niniejszego artykułu, skutecznie działa. (*P. R.*)

Oprócz innych zastosowań asfaltu, jako materjału budowlanego, należy wspomnieć o jego znaczeniu do urządzenia rur miejskich, odprowadzających nieczystości, szczególniej w miejscowości nizkich, jak naprzykład w Petersburgu.

Przy budowie nowych gmachów, po wzniesieniu fundamentu, jeżeli zalać nad nim warstwę asfaltu nie grubszą nad 1 cal i położyć dwa rzędy cegieł na gorący asfalt, to mury budowli na zawsze uchronione zostaną od wilgoci, na jakiejkowiek by miejscowości budowla była wzniesiona.

Tkanina konopna przejęta asfaltem, daje doskonały materjał do krycia dachów. Dachy asfaltowe są tańsze od żelaznych, niepalne i lekkie; zamówienia na nie mogą być przyjmowane z odpowiedzialnością na lat 25 i więcej.

Od bardzo niedawna z asfaltu wyrabiają farby asfaltowe, które nie są wcale gorsze od olejnych, są daleko tańsze od tych ostatnich i mogą być z wielkim pożytktem zastosowane do malowania ścian domów, dachów, mostów i innych przedmiotów.

Użyty do robót asfalt nie pali się i nie traci swej wartości, dla tego że w każdej chwili może być zdjęty, przelany i na nowo użyty do robót.

Asfalt nie psuje się przy 30° zimna i używa się przy 50° ciepła.

Asfalt leje się na fundament, którego urządzenie zależy od gruntu, celu do którego przeznacza się i od będących pod ręką materjałów.

Warstwa robi się nie grubsza nad 2 cale na bruki i nad 1 cal na chodniki i podłogi, gdzie bywa wielki ruch i składy ciężarów, a na podłogi znajdujące się w korzystniejszych warunkach na—$^3/_4$ cala.

Ceny robót asfaltowych zależą od miejsca, gdzie ma być użyty i od mniej lub więcej dogodnej dostawy asfaltu. Dla St. Petersburga ustanowiona jest cena: za 1 sażeń kwadratowy—grubości 2 cale bez fundamentu 27 rs.; grubości 1 cala—13 $^1/_2$ rs.; grubości $^3/_4$ cala—11 $^1/_2$ rs.

Reperacja asfaltu bardzo jest łatwa, nie drogo kosztuje i cena jej zależy od tego, do jakiego użytku przeznacza się asfalt.

W St. Petersburgu dokonane zostały jak wyżej powiedziano przez p. Żdanowicza roboty asfaltowe w następujących miejscach.

1. *W gmachu wszechrosyjskiej wystawy 1870 r., w magazynie soli: a)* ulica przed głównym frontem na całej szerokości; *b)* chodniki ze schodkami; *c)* podłoga w sali maszyn.

2. *W ekspedycji przysposobienia papierów publicznych: a)* podłogi w mieszkaniach ([2]), i blicharni nad sklepieniami; *b)* podłogi w suterenach i korytarzach; *c)* podłogi w wychodkach i wozowniach; *d)* rynsztoki i przejście przez podwórze.

3. *W koszarach pułku grenadjerów lejb-gwardji:* ułożone zostały zamiast podłogi sklepienia murowane na asfalt w miejscowościach często zatapianych przez wodę i zalana została warstwo asfaltu na sklepieniach, na których postawiono ceglane mury i schodki ganku na asfalt.

4. *W fabryce ładunków*: podłogi w sali gdzie leją ołów.

5. *W dzielnicy Kazańskiej, na ulicy Oficerskiej*: *a)* chodnik na ulicy Oficerskiej; *b)* podłogi w kuchni i piekarni.

6. *Na rogu ulic Zwienigorodzkiej i Nikołajewskiej*: chodnik i zalanie bruku na około domu wydziału inżynierji.

7. *Przed gmachem sądu morskiego na prospekcie Jekaterynhofskim przy moście Charłamowa:* chodnik i wjazd w bramę.

8. *W szkole felczerów na stronie Wyborgskiej*: podłogi w różnych lokalach i korytarzach.

9. Takież roboty *w szkole junkrów na stronie Petersburgskiej.*

10. *Na stronie Wyborgskiej przed gmachem koszar artylerji: a)* część bruku; *b)* chodnik.

11. *W pałacu Zimowym:* dróżki w górnym zakrytym ogrodzie nad sklepieniami, balkon, podłogi w stajniach, część podwórza kuchennego i przejazd pod bramą.

12. *W domu Sterke'go na wybrzeżu Angielskim:* chodniki.

13. *W domu Krasowskiego, na rogu ulic Siergiejewskiej i Gagaryńskiej:* podłogi dolnego piętra całego gmachu.

14. Oprócz tego w Peterhofie: *wszystkie podłogi dolnego piętra w nowo-odbudowanym domu Kawalerskim.*

(*dok. nast.*)

([2]) Podłogi te są polewane lakierem, jak o tem niedawno wspominaliśmy. (*P. R.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 19 (31) Maja.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do pieczywa* stosownie do deklaracij przez piekarzy Magistratowi złożonych: chleba razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zołot. 12 do zoł. 17, poznańska od zoł. 12 do zoł. 14, montowa od zoł. 9 do 12. *Co do mięsa* wedle deklaracij rzeźników Magistratowi złożonych: wołowego w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9 1/2, polędwicy funt kop. 20, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w ćwiartkach przednich k. 10 1/2, wieprzowiny ze skórą kop. 14, bez skóry kop. 12, łoju czystego kop. 15, sadła kop. 20, słoniny solonej kop. 20, słoniny świeżej kop. 20. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 25, solonego kop. 22 1/2, śmietany kwaśnej kwarta k. 22 1/2, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 8, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. 60. *Co do drobiu:* kurczę większe kop. 30, mniejsze kop. 18, kaczka k. 45, gęś zwyczajna kop. 75, indyk rs. 3, indyczka rs. 1 k. 50, pularda kop. 50, kapłon kop. 60, prosię rs. 1. *Co do ogrodowizny:* sałaty blacik kop. 8, szpinaku koszyczek kop. 10, szparagów dużych kopa rsr. 1, drobnych kop. 45, kalafior średni k. 40, ogórek większy kop. 20, mały kop. 7, buraczków wiązka kop. 5, smardzy koszyczek kop. 13, chrzanu wiązka kop. 10, rzodkiewki pęczek kop. 2. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 30, lina i karpia kop. 17, karasia kop. 23. *Co do ryb śniętych:* szczupaka i sandacza funt 25, karpia i lina k. 22 1/2, karasia i okonia kop. 20, leszcza kop. 21, jesiotra kop. 13. Raków kopa od kop. 50 do rs. 2. ф.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 8 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 2; z Międzyrzeca o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespola o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespola wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzeca o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 — przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

We środę 20 maja (1 czerwca), — śśw. Fortunata i Prokula męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 47; zach. o godz. 8 min. 9.

We czwartek 21 maja (2 czerwca), — św. Blandyny panny męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 46; zach. o godz. 8 min. 10.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 4.°6 R.

Wczoraj.	o g 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	749.9	749.7
Termometr Reaumura	+7.7	+11.°7
Stan nieba	pochmurny.	pogodny

Największe ciepło + 13,°3 R. Najmniejsze ciepło + 4,°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 0.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach (akt 1-szy w dwóch obrazach), **Bal maskowy**. — Osoby: Hrabia Riccardo — p. *Filleborn*; Renato, jego sekretarz — p. *Köhler*; Amelja, żona Renata — pani *Dowiakowska*; Ulryka, wróżka — panna *Stankiewicz*; Oskar, paź hrabiego — panna *Kwiecińska*; Silvano, marynarz — p. *Suszyński*; Samuel — pan *Prohazka*; Tom — pan *Borkowski*; Sędzia — p. *Zabierzowski*; Paź Amelji — panna *Br. Rybicka*. — W akcie 4-ym **Tańce**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedje **Trzewiki balowe**, **Dwie teściowe**; fraszkę **Lekcja śpiewu**, było osób 135.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, komedje **Cwiartka papieru**, **Zbudziło się w niej serce**.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, we środę: — I. Uwertura z op. „Athalia", Mendelsohna-Bartholdy; Taniec bachantek, Gounoda; Wiedeńskie dzieci, walc Józefa Straussa; Finał z op. „Przysięga", Mercandantego. — II. Uwertura z op. „Czarne Domino", Aubera; Sängerlust-polka franc., Jana Straussa; Ave Maria, Schuberta; Muzykalny fejleton, potpourri Józefa Straussa. — III. Introdukcja i chór z op. „Robert Djabeł", Meyerbeera; Künstlerleben-walc, Jana Straussa; „Dla czego?", Schumana; Eingesendet, schnell-polka, Józefa Straussa. — Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 700.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i więto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: tajni radcowie: *Ustinow* i *Polenow*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major orszaku Jego Cesarskiej Mości hrabia *Olsufiew*, do Petersburga; tajny radca *Braunszwejg*, za granicę.

* W dniu 18 (30) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 34, wyzdrowiało 68, umarło 3, pozostało 1560 (mężczyzn 740, kobiet 820), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 151, kobiet 150.

* Dnia 18 (30) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mężkiej 8, płci żeńskiej 9, *starozakonnych:* płci mężkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 24; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 6, *starozakonnych* 3; umarło: *chrześcjan:* płci mężkiej 7, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci mężkiej 3, płci żeńskiej 4. razem 22

Ceny Targowe.

dnia 18 (30) Maja 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	12	24	6	75	7	65
Żyto	7	12	4	35	4	45
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	3	81	—		2	40
Groch polny	6	48	4	—	4	5
Kartofle	1	60	—	90	1	—

Pud siana od kop. 37 1/2 — 40. Pud słomy od kop. 25 — 27 1/2.

Dowozy: Pszenicy 149; Żyta 457; Jęczmienia —; Owsa 114 czet.

Wiadro okowity od rsr. 4 kop. 12 do rsr. 4 kop. 15.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 35 do rsr. 1 kop. 40.

KURSA TELEGRAFICZNE Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 18 (30) Maja 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29 3/4
„ Amsterdam „	—
„ Hamburg „	—
„ Paryż	313
5% Bilety Bankowe 1-m	90 3/8
5% „ „ 2-m	90 1/8
5% „ „ 3-m	91 1/4
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	150
z r. 1866	147 1/2
5% „ „ Rus. Ang. z r. 1870	108 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie	113
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	148 3/4
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	114
„ „ „ Wiedeńskiej	70
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	—
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	113
Imperjały.	662
Dyskonto.	6 1/4

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 19 (31) Maja 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	80	118	50
„	„ „	k. t.	118	50	118	35
Gdańsk	„ „	2 m.	118	50	118	35
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	11	8	7
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	75	—	—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	98	10	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	99	—	98	50
„	„ „	k. t.	—	—	99	83
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			72	—	71	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	75	72	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	90	75
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			93	26	92	93
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			93	26	92	93
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).			93	50	93	25
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	75	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			76	71	76	31
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			90	—	89	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			152	50	151	50
„ „ „ z 1866 rs. 100			149	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			—	—	—	—
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Pruskie bilety Kassowe			—	—	—	—
Bilety Bankowe Austrjackie.			—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 74 4/9.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 18 1/8.
* „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 98 8/9.

KURSA TELEGRAFICZNE Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 18 (30) Maja 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		74 3/4
Weksle na Warszawę		74 3/4
„ Petersburg 3 tygodn.		83 1/4
„ „ 3 miesięczny		82 1/2
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wieden 2 „		82 1/8
4% Listy Zastawne		69
4% „ Likwidacyjne.		56 3/4
4% Obligacje Skarbowe		70 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie		86 1/2
5-ta Pożyczka Stieglitza		68
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		85 1/8
5% 1° „ Premiowe „ 1864		117 1/2
5% 2° „ „ „ 1866		115 1/4
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		92 3/4
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		58
„ „ „ „ Bydgoskiej		—
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		82
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		83 1/2
„ „ „ Terespolskiej		82 7/8
Żyto w miejscu		49 5/8
„ na dostawę		51
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 40
„ Paryż		48 40
„ Hamburg		90 40
Akcje Banku Kredytowego		255 40
„ „ Anglo-Austr.		314 75
Pożyczka Narodowa		69 70
Lombardy		194 80
Losy z roku 1860		96 50
„ „ 1864		118 25
Z PARYZA.		
Renta 3%		74 80
Renta Włoska		59 82
Akcje Kredytu Ruchomego		243 75
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		94 7/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4011.

MY ALEXANDER II.
Cesarz Wszech Rosji Król Polski
& & &
wiadomo czynimy że:
Sąd Kryminalny w Warszawie
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Wydział I.

Obecni:	Działo się w Warszawie na posiedzeniu Sądu Kryminalnego dnia 18 (30) Kwietnia 1870 r.
Troczewski Sęd. Prez.	
Maryewski Sędzia.	
Nowakowski Asesor.	
Lutostański Podprok.	

(podp.) Troczewski.
(—) Hałaczkiewicz Pisarz.

w sprawie przeciwko:

Marjannie Gonczarenko, lat 26, żonie starszego ucznia aptekarskiego. Połockiego pułku piechoty z m. Petrokowa, o samowolne opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu, obwinionej, z wolności odpowiadającej, przy obronie Patrona Kowalskiego pod wyrok I-ej Instancji przychodzącej.

Po jawnem przywołaniu sprawy, przedstawieniu jej stanu przez właściwego Referenta, wysłuchaniu obrony przez Patrona Kowalskiego sporządzonej, tudzież po wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego.

(zgodnie z temiż)

Sąd Kryminalny etc.

Zważywszy: że podsądna Marjanna Gonczarenko urodzona w m. Petrokowie z Herszlika i Ruchli małżonków Opoczyńskich, a zaślubiona starszemu uczniowi aptekarskiemu Połockiego piechotnego pułku, co do której, jako zarzutem samowolnego opuszczenia kraju obciążonej, a do bliższego wyjaśnienia istoty rzeczy wyrokiem Sądu Kryminalnego tutejszego w d. 11 (23) Listopada 1867 r stanowcze zadecydowanie zawieszone zostało, według zapewnień jej męża Eustafjego Gonczarenko, tudzież miejscowych obywateli Miderskiego i Somera, jeszcze w d. 20 Października 1864 r. opuściła dom męża i wydaliwszy się samowolnie z m. Petrokowa przebywać miała w m. Kempnie w Wieklkiem Kięztwie Poznańskiem.

Gdy zaś czynione przez władze tutejsze policyjne wezwania w pismach publicznych, aby w terminie 6 tygodniowem do kraju wróciła, bez skutku pozostały, gdy Sąd Kryminalny tutejszy, po uznaniu jej nieobecności w kraju i po uzyskaniu od JW. Namiestnika w Królestwie zezwolenia na dalsze przeciw niej postępowanie, w zastosowaniu się do Najwyższego ukazu z d 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz w wykonaniu postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Października 1856 r. przez trzykrotne w terminach prawem przepisanych w Dzienniku Warszawskiem a jednokrotnie w Dziennikach gubernjalnych ogłoszenia, wzywał ją aby pod skutkami artykułów 340 i 341 K. K. G. i P. wróciła do kraju ojczystego w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia w Dzienniku Warszawskim, lub aby za pośrednictwem najbliższej władzy uwiadomiła Sąd Kryminalny o powodach niepowrócenia do kraju, ona zaś pomimo to wszystko wezwaniu podobnemu zadość nieuczyniła. W takiem więc położeniu, za widoczną nieułegłość Rządowi, w myśl wyżej powołanych przepisów, na karę tamże zagrożoną, o jakiej w wezwaniu literalnie otrzymała ostrzeżenie, skazaną być musi.

Zważywszy, że śledztwo nie wykazuje, aby Gonczarenko pozostawiła jakie fundusze, z których by opłaty sądowe pokryć można, takowe zatem w myśl § 615 O. K. P. umorzeniu ulegają.

Z tych powodów,

Sąd Kryminalny etc.

Podnosząc wyrok swój z dnia 11 (23) Listopada 1867 r. co do Marjanny Gonczarenko wydany, tęż Gonczarenko za samowolne wydalenie się z kraju bez zezwolenia rządu i niepowrócenie na wezwania, z mocy art. 340, 341, 19, 24, 25, 30, 31, 32, K. K G. i P. oraz Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia b. rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, w razie powrotu do kraju po uprawomocnieniu tego wyroku skazuje

Opłaty sądowe umarza.

Mocą wyroku w pierwszej Instancji wydanego.

(podp.) Troczewski.
(—) Hałaczkiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

(podp. Troczewski
(—) Hałaczkiewicz.

Sąd Kryminalny nadto zastrzega, iż skazanej służy jeszcze termin trzechmiesięczny do usprawiedliwienia się, a tem samem i do odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające jej nieobecność przez Sąd wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Za zgodność odpisu poświadczam:
Podpisarz
Sądu Kryminalnego w Warszawie,
Rębalski.

N. D. *3946. Польскій Банкъ.*

Францъ Коперскій жительствующій въ деревнѣ Длутовѣ, Ляскаго уѣзда, Петроковской губерніи, довелъ до свѣденія Польскаго Банка, что находившіеся у него ликвидаціонные листы съ 10 текущими купонами 100 рублеваго достоинства, за № 85,567 кн. О. стр. 56 и за 125,878 кн Я. стр. 59, неизвѣстно кѣмъ похищены, а потому листы эти должны считаться оспоренными.

Очемъ Польскій Банкъ объявляетъ симо во всеобщее свѣдѣніе.

Вице Предсѣдатель Банка,
Баумгартъ.
Правитеь Канцеляріи,
Надворный Совѣтникъ, Макулецъ.

N. D. 3760 *Войтъ Гмины Посвентне.*

Подаетъ во всеобщее свѣдѣніе, что житель дер. Лапы Барвики, Гмины Посвентне, Мазовецкаго Уѣзда, Элѣ Лейбко Теблевичъ Розенъ, изъявилъ желаніе переселиться въ Имперію, а именно въ городъ Бѣлостокъ, Гродненской Губерніи, а затѣмъ объявляя о семъ во всеобщее свѣдѣніе, прошу интересованныя лица, кто имѣетъ какую либо къ означенному Розену претензію пусть заявить таковую въ 30 дневный срокъ послѣ оглошенія сего объявленія, ибо заявленныя послѣ сего срока въ уваженіе приняты не будутъ

дер. Вильково, 26 Апрѣля 1870 года.
Войтъ Гмины, Посвентне,
2—3 (. . . . . .).

N. D. 4028. Sędzia Komisarz masy upadłości Marcellego Mencel.

Wzywa wierzycieli tej masy, ażeby się w d. 3 Czerwca 1870 r. o godzinie 5 ej z południa stawili w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr. 549, celem podania potrójnej listy kandydatów, na temczasowych Syndyków tej massy.

Nadmienia się, iż niestawający poczytani zostaną za podzielających zdania stawających.

Warszawa dnia 13 (25) Maja 1870 roku.
Jan Grabowski.

N. *D. 4024. Syndyk Tymczasowy masy upadłości Rajzli Mundlak wdowy.*

Stosownie do art. 502 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników stawili się przed syndykiem masy i temuż oświadczyli jakiej sumy są wierzycielami, nadto aby papiery należność ich udawadniające na ręce W. Andrychewicza Podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1870 r.
Savaryn Chmielewski, Obrońca Sądowy.
pod Nr. 586*B* zamieszkały.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *3996. Pisarz Sądu Pokoju w Radyminie.*

Z powodu śmierci Józefa Janiszewskiego, właściciela nieruchomości Nr. 1 lit. B, i wierzyciela sumy rsr. 2,250 w dziale IV pod Nr. 11 wykazu hypotecznego na nieruchomości Nr. 1 zabezpieczonych, w mieście Radyminie położonych, otworzył się spadek, do regulacji którego termin na dzień 24 Listopada (6 Grudnia) 1870 r. godzinę 10 rano w miejscu posiedzeń Sądu w Radyminie pod prekluzją wyznaczam.

Radymin dnia 5 (17) Maja 1870 roku.
Pestugia.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 4020. Sąd Pokoju w Brestje Wydział Hypoteczny.

Na żądanie Karola Zenke, zawiadamia strony interesowane, że pierwiastkowa regulacja hypoteki nieruchomości:

Młyna wodnego, domu, gruntu mórg ośm prętów trzydzieści dziewięć miary magdeburgskiej, w teritorium miasta Włocławka pod Nr. 113 sytuowanej; odbędzie się w dniu 3 (15) Września 1870 r. z rana, w Kancelarji Hypotecznej Sądu tutejszego.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego, zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 k. 50 skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 5 (17) Września roku bieżącego na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być winni.

Brestje d. 11 (23) Maja 1870 r.
Podsędek,
Radca Honorowy, B. Miszkiel

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *4042. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że w d. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godzinie 9 z rana na targu Muranów, meble machoniowe, lustra, obrazy i fortepjan palisandrowy; w tymże dniu o godzinie 11 z rana na Nowem Mieście, meble machoniowe i jesionowe; w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu przy trzech Krzyżach zwanym, również meble machoniowe i jesionowe; w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na Starem Mieście, meble jesionowe, sosnowe, garderoba męzka, żelazka do prasowania i t. p. i w tymże dniu i miejscu o godzinie 11 z rana, meble jesionowe, sosnowe i inne, lustra, bufety, kosze, wóz, deski i narzędzia piekarskie, wszystko jako prawnie zajęte w egzekucji sądowej w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa dnia 19 (31) Maja 1870 roku.
Napoleon *Mierkowski*, Komornik,
(ulica Sto-Jerska Nr. 22 nowy).

N. D. 4036. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, fortepjan, lustra, obrazy, palto i t. p. w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana w rynku Starego Miasta, meble machniowe, jesionowe, zegar, lichtarze, garderoba męzka i damska, lustro, samowar, moździeż i t. p., w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną Bramą, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 19 (31) Maja 1870 roku.
A. *Gawryłow*, Komornik.

N. D. 4040. Prawnie zajęte objekta jako to: krzesła, kanapy lustra szafy w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą w d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. o godzinie 3 z południa. Zaś w mieście powiatowem Sochaczewie kubernji Warszawskiej na placu targu publicznego w d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana kanapy, krzesła, szafy, kredens, srebro stołowe, okowita amerykanka, bryczki, owce, cielęta, pszenica, rzepak, konie cugowe, różne zaprzęgi przez publiczną licytację sprzedane będą.

G. Zawadzki, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3911.

Weksel na tal. pr. 2,000 płatny d. 15 Września r. b. na szemacie, firmą drukowaną **S. Hammer** zaopatrzony, bez podpisu tegoż w Katowicach pod dniem 16 b. m. na **Leona Epsteina** w Warszawie, na zlecenie własne trassowany, przez **Feliksa Halpert** pełnomocnika tegoż Leona Epstein zaakceptowany, a w Berlinie u firmy Oppenheim et Comp domicilowany, **zaginął.**

Ostrzega się niniejszem, aby wekslu tego **nikt nie nabywał,** gdyż z powodu wystawionego duplikatu, takowy **żadnej wartości nie ma.** 3—3

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

Dyrektor, M. Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *4031. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu na koszt poprzednich przedsiębierców licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na konserwacją mostków rynsztokowych miejskich w obrębie miasta Warszawy i Pragi, oraz mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, w ciągu lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokułu licytacyjnego do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku, od sumy rsr. 4,345 kop. 75, wyraźnie rubli srebrem cztery tysiące trzysta czterdzieści pięć kopiejek siedmdziesiąt pięć rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy w warunkach powyżej zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 440 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki, dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: konserwacyj wszelkich mostków rynsztokowych miejskich w obrębie miasta Warszawy i Pragi, oraz mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się. przez ciąg lat 3-ch i kilku miesięcy, t. j. od dnia zatwierdzenia protokułu licytacyjnego do d. 1 (13) Lipca 1873 roku, za sumę rsr. 4,345 kop. 75 (wypisać literami) rocznie i odstępuję od takowych procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożene w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 440, i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1870 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 3799. *Калишская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 8 Іюня въ 12 часовъ утра, въ присутствіи ея будутъ производиться изустные публичные торги на продажу лѣса изъ лѣсѣкъ 1869 г. въ дачахъ Велюнскаго Лѣсничества, а именно:

Будзяки N. 17, оцѣненнаго 725 руб. $99\frac{1}{4}$ коп.

Богуславице, N. 10, оцѣненнаго, 106 руб. $23\frac{1}{4}$ коп.

Богуславицо, N. 11, оцѣненнаго 66 руб. $58\frac{1}{4}$ коп.

Врублевъ, № 8, оцѣненнаго 170 руб. $19\frac{3}{4}$ коп.

Врублевъ, N. 9, оцѣненнаго 450 руб. $61\frac{1}{2}$ коп.

Камень N. 2, оцѣненнаго 56 руб. 52 коп.

Камень N. 3, оцѣненнаго 77 руб. 22 коп.

Камень, N. 13, оцѣненнаго 254 р. 70 коп.

Камень, N. 6 и 7, оцѣненнаго 62 руб. 56 коп.

Желающіе могутъ присылать по почтѣ запечатанныя объявленія, которыя будутъ вскрты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Участвующія же въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить залоги равняющіеся $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы, отъ которой начаты будутъ торги.

Подробныя условія продажи могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Калишской Казенной Палаты, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Калишъ, 6 Мая 1870 года.

2—3 Управляющій, (. . . . . .).

N. D. 3587. *Люблинская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ къ всеобщему свѣдѣнію, что ниже прописанныхъ чиселъ каждый разъ въ 12 часовъ дня будутъ производиться въ сей Палатѣ аукціонные торги на продажу 13 пустопорожнихъ казенныхъ плацевъ въ г. Люблинѣ, отъ уменьшенныхъ на $\frac{1}{4}$ часть оцѣночныхъ ихъ суммъ именно:

а) 9 (21) Іюня 1870 г. трехъ плацевъ на предмести Пяски, подъ № 5 (пространствомъ 265 прент:) отъ 49 руб. $72\frac{1}{2}$ коп., подъ № 6 (1 моргъ 191 пр.) 138 руб. 15 коп. и подъ № 7 (1 моргъ 165 пр.) отъ 130 руб. 80 коп.

б) 11 (23) Іюня 1870 г. двухъ плацевъ на предмести Сѣраковщизна подъ № 9 (12 пр.) отъ 10 руб. $12\frac{1}{2}$ коп. и подъ № 23 (89 пр.) отъ 75 руб. 15 коп.

в) 16 (28) Іюня 1870 г. четырехъ плацевъ на предмѣсти Калиновщизна подъ № 29 (23 пр.) отъ 25 руб. $87\frac{1}{2}$ коп. подъ № 42 (47 пр.) отъ 52 руб. $87\frac{1}{2}$ коп. подъ № 43 (44 пр.) отъ 49 руб. 50 коп. и подъ № 44 (41 пр.) отъ 45 руб. $37\frac{1}{2}$ коп.

г) 18 (30) Іюня 1870 г. четырехъ плацевъ при Надставной улицѣ, подъ буквою А., (70 пр.) отъ 238 руб. 65 коп. подъ буквою Е, (36 пр.) отъ 121 руб. 50 коп. подъ бук- Ф, (34 пр.) 114 руб. 75 коп. и подъ бук. Г. (35 пр.) отъ 119 руб. 85 коп.

Торги эти будутъ производиться изустно дозволяется также неявившимся на торги лицамъ представлять въ Казенную Палату до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ, объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ, на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и подскробокъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны предварительно представить вадіяльные залоги въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части назначенныхъ для торговъ суммъ въ Губернское или Окружное Казначейство; при объявленіяхъ же въ запечатанныхъ конвертахъ приложить казначейскія квитанціи во взносѣ таковыхъ залоговъ.

Подробныя условія для сей продажи, можно видѣть въ Люблинской Казенной Палатѣ ежедневно въ присутственное время.

Люблинъ 10 Мая 1870 г.

за Ассесора, Влодарскій.
за старш. Дѣлопроизводителя,
Валентовичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ за № о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу (поименовать продаваемый плацъ) симъ заявляю, что обязуюсь купить оный за сумму (писать сумму цифрами и прописью:) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать сумму цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) Казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то числа, мѣсяса и года) (подписать четко имя и прозваніе) проживаю, (указать мѣсто жительства).

N. D. 4009 *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 8 (20) Іюня 1870 г. въ 12 часовъ полудня въ присутствіи Губернскаго Правленія, будутъ производиться торги на отдачу съ подряда работъ на починку каменной набережной и строеній Ново-Александрійскаго Солянаго Магазина, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, начиная отъ суммы 2,621 р. 73 к.

Желающій взять на себя производство этихъ работъ, долженъ до срока назначеннаго для торговъ т. е. до 12 часовъ полудня, подать Секретарю Губернскаго Правленія запечатанное заявленіе, а сверхъ того во время торговъ, обязанъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы, наличными деньгами или кредитными билетами принимаемыми по существующимъ постановленіямъ въ залоги.

Залогъ съемщика по пополненіи онаго до объявленной имъ на торгахъ суммы, будетъ отосланъ въ Губернское Казначейство, прочимъ же лицамъ, представленные ими къ торгамъ, залоги будутъ немедленно возвращены подъ собственноручную росписку на поданномъ ими заявленіи, или на торговомъ актѣ.

Подробныя кондиціи къ торгамъ а также смѣту и планъ, желающіе могутъ прочесть въ Строительномъ Отдѣленіи Люблинскаго Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . Мая 1870 г. за N. . . я ниже подписавшійся симъ обязуюсь взять на себя производство работъ по починкѣ каменной набережной и строеній Ново-Александрійскаго Солянаго Магазина за сумму 00 руб. 00 коп. (сумма прописывается словами) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и кондиціямъ на основаніи коихъ будутъ производиться по сему подряду торги. Залогъ въ суммѣ 262 р. 17 к. при семъ представляю, съ тѣмъ, чтобы въ случаѣ, если подрядъ не останется за мною таковой былъ возвращенъ мнѣ на руки (или отосланъ въ мѣсто жительства моего въ N. по почтѣ на мой счетъ).

Постоянное мѣсто жительства моего N.
Число . . . . мѣсяца . . . . года.
Подпись, званіе, имя и фамилія.

Г. Люблинъ. 15 (27) Мая 1870 года.

Губернскій Архитекторъ, Шамота.
1—3 за Дѣлопроизводителя, Запасевичъ.

N. D. 3588. *Сѣдлецкая Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что согласно распоряженію Г. Министра Финансовъ изложенному въ отзывѣ Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго отъ 15 Марта сего года за N. 677 въ присутствіи сей Палаты въ гор. Сѣдлецѣ 22 Мая (3 Іюня) сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться изустные торги (in plus) на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) сего года по 20 Мая (1 Іюня) 1873 года подуховныхъ имѣніи: Сухожебры Сѣдлецкаго Уѣзда, Вычулки Венгровскаго Уѣзда, Тржебѣшовъ и Сточекъ Луковскаго Уѣзда, Жабянка Гарволинскаго Уѣзда и Загацѣ Бѣльскаго Уѣзда. Торги начнутся отъ настоящихъ арендныхъ платежей, то есть на Сухожебры отъ суммы 330 руб., на Вычулки отъ 327 рублей, на Тржебѣшовъ отъ 258 руб. 15 коп., на Сточекъ отъ суммы 154 руб. $35\frac{1}{2}$ коп., на Жабянку отъ 210 руб. и на имѣніе Загацѣ отъ 402 руб.

Кромѣ изустныхъ торговъ, дозволяется желающими торговаться посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, которые должны быть представлены къ 12 часамъ утра означеннаго числа по приложенному при семъ образцу.

Каждый желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить квалификаціонное свидѣтельство, выданное ему подлежащимъ Уѣзднымъ Начальникомъ согласно распоряженію б. Правительственной Коммиссіи Финансовъ и Казначейства отъ 4 (16) Сентября 1857 года за N. 32198 и 15166 и залогъ въ количествѣ; а именно на аренду имѣнія Сухожебры 83 руб., Вычулки 82 руб., Тржебѣшовъ 65 руб., Сточекъ 40 руб., Жабянка 53 руб., Загаць 101 руб.

Прочія условія желающіе, могутъ видѣть ежедневно вовсѣ присутственные дни и часы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сѣдлецкой Казенной Палаты.

Сѣдлецъ, Апрѣля 28 д. 1870 г.

Завѣдывающій Отдѣленіемъ, (. . .)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкой Казенной Палаты, отъ 28 Апрѣля за N. 4462 симъ заявляю желаніе взять въ 3-хъ лѣтнее арендное содержаніе подуховное имѣніе за ежегодною платежъ руб. коп. (прописью) квалификаціонное свидѣтельство выданное N. Начальникомъ N. Уѣзда и квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ руб. коп. при семъ прилагаю. Мѣсто жительства моего въ N. гминѣ въ N. мѣсяца дня 1870 г.

(подписать имя и фамилію)

N. D. 4008. *Сѣдлецкая Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что согласно распоряженію Министерства Финансовъ отъ 12 Апрѣля с. г. за № 1017, по неисправности прежняго покупщика пореформатскихъ луговъ и огородовъ въ гор. Венгровѣ, въ уплатѣ остальной части стоимости купленныхъ имъ угодій въ присутствіи сей Палаты 3 (15) Іюня с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться гласные торги на продажу сказанныхъ огородовъ и луговъ расположенныхъ въ г. Венгровѣ, Венгровскаго Уѣзда, заключающихъ въ себѣ около 30 морговъ, 253 прентовъ, начиная торги отъ суммы три тысячи восемьсотъ девяносто семь рублей (3,897 руб.).

Кромѣ изустныхъ торговъ желающимъ дозволяется торговаться посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены до 12 часовъ утра выше означеннаго числа. Объявленія сіи вскрываются по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающій участвовать въ торгахъ на покупку означенныхъ огородовъ и луговъ, обязанъ представить залогъ или квитанцію на внесеніе онаго въ казначейство.

Залогъ сей долженъ быть представленъ наличными деньгами, или ликвидаціонными листами, или другими Государственными билетами Имперіи и Царства или же закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества по нарицательной ихъ цѣнѣ, равняющейся $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы въ количествѣ 389 р. 70 коп.

Упомянутые государственные и кредитные билеты должны быть съ надлежащими за неистекшее время купонами.

Уплата денегъ казнѣ за упомянутыя статьи производиться слѣдующимъ образомъ: недоимку числящуюся за прежнимъ неисправнымъ покупщикомъ въ количествѣ 376 руб. 11 коп., а также могущую послѣдовать на торгахъ надбавку и наконецъ Іюньскій срочный платежъ въ количествѣ 141 р. $64\frac{1}{2}$ к. за вычетомъ изъ таковыхъ представленнаго къ торгамъ залога, новый покупщикъ обязанъ внести въ Губернское казначейство не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, остальную же часть покупной суммы съ которой начинаются торги, покупщикъ обязанъ тотчасъ обезпечить внесеніемъ въ IV Отдѣлъ заведенной имъ ипотечной книги на первомъ мѣстѣ и уплачивать въ казначейство согласно составленной табели погашенія то есть по 5% роста и по 2% на погашеніе капитала.

Платежъ въ казну покупной суммы, можетъ быть производимъ или одними наличными деньгами, или же въ $\frac{3}{4}$, наличными деньгами а въ $\frac{1}{4}$ ликвидаціонными листами по нарицательной ихъ цѣнѣ съ принадлежащими къ онымъ за неистекшее время купонами.

Прочія условія желающіе могутъ видѣть ежедневно въ присутственные дни и часы въ Отдѣленія Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

Г. Сѣдлецъ. Мая 15 дня 1870 года.

Завѣдывающій Отдѣленіемъ
Государственныхъ Имуществъ,
Антель.
1—3 Дѣлопроизводитель, Токаржевскій.

N. D. 3800. *Сувалкская Казенная Палата.*

Въ Августовскомъ Лѣсномъ Управленіи 16 (28) Іюня сего 1870 года, съ 12-ти часовъ утра, будутъ производиться изустные торги на продажу лѣса, растущаго на предназначенномъ подъ поселеніе старобрядцевъ лѣсномъ участкѣ Промыско въ Августовскомъ Лѣсничествѣ, оцѣненнаго: а) На пространствѣ 319 морговъ, 154 прентовъ въ 2.092 руб. 29 коп. и б) на пространствѣ 309 мор., 260 прентовъ въ 2,697 руб. 73 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ залогъ $\frac{1}{10}$ часть оцѣночной суммы, особо по каждому пространству. Окончательный срокъ на вырубку и вывозку сего лѣса назначается 3-лѣтній, а подробныя правила на продажу и уборку сего лѣса, могутъ быть разсмотрѣны за благовременно до торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты и въ Августовскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Сувалки, Мая 7 дня 1870 года.

За Управляющаго, (. . . . .)
Асесоръ, Павловъ,
2—3 Дѣлопроизводитель, Ярошинскій.

N. D. 4007. *Сувалкская Казенная Палата.*

На продажу права на безсрочное владѣніе фольваркомъ Берзника Сейнскаго Уѣзда, назначены публичные торги въ Присутствіи Казенной Палаты на 30 число будущаго Іюля мѣсяца, которые начнутся отъ суммы 6,143 руб. 36 коп.

Главнѣйшія условія на продажу означенной статьи слѣдующія:

а) Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ, равняющійся годичному канону т. е. 513 руб. 34 коп. наличными деньгами, который засчитанъ будетъ въ счетъ предложенной суммы на торгахъ.

б) Торги будутъ производиться изустно, но невоспрещается подавать объявленія и въ запечатанныхъ конвертахъ, которые должны быть представлены въ день торговъ до 12 часовъ утра торговому присутствію и будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга; представившіе же объявленія эти небудутъ допущены къ изустнымъ торгамъ.

в) Приторговавшій статью обязанъ не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ внести (внести) въ Губернское или Окружное Казначейство всю предложенную на торгахъ сумму.

г) Продаваемыя права на безсрочную аренду означеннаго фольварка входятъ въ дѣйствіе и принадлежатъ покупщику съ 20 Мая (1 Іюня) сего 1870 г. со всѣми доходами и угодіями къ сей статьѣ принадлежащими.

Подробныя же условія сихъ торговъ, могутъ быть ежедневно разсмотрѣны до

торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

Сувалки, Мая 14 д. 1870 г.

Управляющій, (. . . . .)

N. D. 3964. *Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи распоряженія Плоцкой Казенной Палаты отъ 20 Апрѣля 1870 г. за № 4220 въ присутствіи Цѣхановскаго Уѣзднаго Управленія въ нижеозначенныхъ срокахъ въ 11 часовъ утра будутъ производится (in plus) публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе ниже поименованныхъ подуховныхъ имѣній и пропинаціонныхъ доходовъ, расположенныхъ въ Цѣхановскомъ Уѣздѣ, каждаго отдѣльно.

Время на которое будетъ отдано имѣніе и пропинація въ аренду, какъ равно сумма отъ которой начнутся торги объяснено ниже.

Къ торгамъ долженъ быть представленъ соискателями залогъ, равняющійся годичной арендной цѣнѣ назначенной для торговъ, а равно и той цѣнѣ которая будетъ предложена на торгахъ самими желающими торговаться и тѣ лица за которыми торги останутся, должны сей часъ же представить на дополнительный залогъ добавки предложенныя ими на торгахъ и суммы равняющейся одногодичнымъ податямъ уплачиваемымъ съ имѣніи отдаваемаго въ аренду. Для аренды пропинаціонныхъ доходовъ къ торгамъ долженъ быть представленъ залогъ равный половинѣ годичной арендной платы съ податями.

Явившіеся къ торгамъ соискатели могутъ взять въ аренду только пропинаціонные доходы, если непожелаютъ взять въ аренду поприходскихъ земель.

Объ условіяхъ публичныхъ торговъ можно узнать въ Цѣхановскомъ Уѣздномъ Управленій ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ popулудни, исключая праздничныхъ и воскресныхъ дней.

8 (20) Іюня 1870 г.

1). Имѣніе Леково въ Региминѣ, за исключеніемъ земель въ деревни Пневѣ черухахъ на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы которую предложатъ сами желающіе торговаться, и кромѣ того пропинаціонный доходъ въ этомъ имѣніи на 12 лѣтъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы 108 руб. въ годъ.

2. Имѣніе Глиноецкъ на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы какую объявлятъ желающіе торговаться.

3. Имѣніе Венгржиново на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы какую объявятъ желающіе торговаться.

9 (21) Іюня 1870 г.

4. Имѣніе Красне на три года съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы 365 р. 60 коп. въ годъ и.

5. По Августіанскіе земли и луга въ г. Цѣхановѣ на одинъ годъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. отъ суммы 44 руб.

г. Цѣхановъ 11 Мая дня 1870 г.

Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда, Подполковникъ, Гулевичъ.

N. D. 3806. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

На основаніи рѣшенія Г. Товарища Министра Финансовъ отъ 10 Апрѣля с. г. за N. 1000 относительно аренды пропинаціоннаго дохода по симъ имѣніямъ сдѣшняго Уѣзда срокомъ съ 1 Января текущаго 1870, по такое же время 1873 года, коихъ владѣльцы отказались отъ дальдѣйшаго содержанія означеннаго дохода, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что аренда пропинаціоннаго дохода, оставлена за Машею Раверъ (урожденной Cohn), къ 1 Января будущаго 1871 года, на томъ основаніи 15 (27) Іюня сего года, назначаются новые торги, на отдачу въ аренду сего дохода съ 1 Января 1871 года по такой же срокъ 1873 года по упомянутымъ имѣніямъ т. е.

1 Бродне, отъ суммы 92 руб.; 2 Выробки Гостынскія, отъ 22 р.; 3. Витуша, отъ 60 р.; 4. Грабѣ Польское, отъ 170 р.; 5. Камень, отъ 156 р.; 6. Кошелевъ, отъ 34 р.; 7. Кошелевка, отъ 54 р.; 8. Лонцкъ, отъ 1,258 р.; 9. Осины Кѣрнозскія, отъ 76 р.; 10. Потржасковъ, отъ 32 р.; 11. Раковъ *с. D.*, отъ 28 р.; 12. Рыбѣ, отъ 66 р.; 13. Стржалки, отъ 94 р.; 14. Слубице, отъ 729 р.; 15. Збиняры, отъ 546 р.; 16. Сѣракувекъ отъ 154 р.; 17. Студзенецъ, отъ 346 р.; 18. Токары, отъ 68 р.; 19. Цѣхомице, отъ 260 руб.; 20. Чермно, отъ 409 руб.; 21. Щавинъ Косцѣльный, отъ 304 руб. и 22. Ястржембя отъ 26 руб. Приступающіе къ торгамъ, должны представить ¼ часть предварительнаго залога, соразмѣрно годовой арендной платѣ. Подробныя условія къ упомянутымъ торгамъ, могутъ быть предъявляемы соискателями въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, въ узаконенные часы, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Гостынинъ, Мая 8 дня 1870 года.

3—3 Капитанъ, (. . . . . .).

N. D. 3992. *Сандомирское Уѣздное Управленіе*

На ремонтировку Сташовеко-Сандомірской шосейной дороги производиться будутъ въ Сандомірскомъ Уѣздномъ Управленіи Іюня 5 (17) дня 1870 г. въ 11 часовъ утра публичные торги (in minus), отъ смѣтной суммы 1.802 р. с. посредствомъ запечатанныхъ объявленій.

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ росписки казначействъ въ томъ, что сами послѣдними принятъ временный залогъ 171 р. с, наличными деньгами или процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги на основаніи существующихъ постановленій, а равно гильдейное свидѣтельство.

Подробныя торговыя условія и смѣты могутъ быть пересмотриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней въ симъ Управленіи.

Подаваемы объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 к. с. достоинства. Объявленія эти будутъ принимаемы Уѣзднымъ Управленіемъ включительно до 11 часовъ утра назначеннаго для торговъ срока, поданные же послѣ этаго приняты небудутъ. На запечатанномъ конвертѣ должно быть написано: ,,Начальнику Сандомирскаго Уѣзда, объявленіе на подрядъ ремонтировки Сташовско-Садомирской дороги.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Сандомирскаго Уѣзднаго Управленія, отъ 13 (25) Мая с. г. за №. 126, симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ ремонтировки Сташовско-Сандомирской шосейной дороги согласно утвержденной смѣты за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе, что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ 181 р. с. представляю квитанцію N. казначейства. Мѣсто постояннаго жительства моего N., писалъ въ N., дня . . . мца . . . . года, (имя и фамилія).

Г. Синдомиръ, Мая 13 (25) дня 1870 г.

и. д Начальника Уѣзда,
Начальникъ Земской Стражи,

1- 3 Маіоръ, (. . . . . .).

N. D. 3759. *Радомское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что въ Радомскомъ Уѣздномъ Управленіи 22 Мая с. г. въ 12 часовъ утра будетъ производится торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на подрядъ постройки забора кругомъ католическаго кладбища въ б. мѣстѣ Вържбицѣ, отъ назначенной смѣтной суммы 204 руб. 70 коп. Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны къ означенному сроку представить свои деклараціи на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ къ онымъ квитанціи на взносъ временнаго залога въ количествѣ 90 руб. 47 коп.

Торговыя кондиціи можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. Форма объявленія прилагается.

Радомъ, Мая 6 дня 1870 г.

Начальникъ Уѣзда, (. . .)

Форма объявленія.

Въ слѣдствіи объявленія Радомскаго Уѣзднаго Управленія отъ с. г. за N. симъ заявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ обведеніе заборомъ католическаго кладбища въ б. мѣстечкѣ Вержбицѣ за сумму съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда. Во взносѣ временнаго залога представляю квитанцію кассы

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня мѣсяца 1870 г.

(имя и фамилія).

N. D. 3762. *Велюнское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 28 Мая с. г. въ 9 часовъ утра въ присутствіи его, будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса изъ лѣснаго отпадка Жджары состоящаго въ Велюнскомъ Лѣсничествѣ и предназначеннаго въ надѣлъ для безземельныхъ крестьянъ оцѣненнаго въ 4,763 руб. 13 коп. Желающіе участвовать въ торгахъ на продажу вышеше означеннаго лѣса обязаны представить залоги равняющіеся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы, отъ которой начаты будутъ торги.

Подробныя условія продажи могутъ быть разсмотрываемы ежедневно въ канцеляріи Велюнскаго Лѣсничества въ усадьбѣ Рысь, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

дер. Рысь, Мая 3 дня 1870 года.

Старшій Надлѣсничій,

2—3 Дзержановскій.

N. D. 3956. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 15 (27) Іюня 1870 г. въ 11 часовъ утра въ Казенной Палатѣ въ г. Кѣльцы будетъ производиться торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ деклярацій на 70 копѣечной гербовой бумагѣ, по ниже изложенной формѣ, до упмянумого выше срока поданныхъ Кѣлецкой Казенной Палатѣ, на подвозъ въ 1870 году на Мостковскій заводъ желѣзной руды изъ рудника Ядвига бадей 2000, начиная отъ 15 коп. то есть цѣны подвоза одной бадей, или отъ общей суммы за весь подвозъ 300 руб.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны къ своимъ деклараціямъ приложить казначейскія квитанціи на залогъ 30 руб. и на издержки публикаціи о торгахъ 8 руб.

Торговыя условія можно читать въ Горномъ Департаментѣ въ Варшавѣ въ Казенной Палатѣ ва г Кѣльцы и въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ.

Форма Деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горныхъ заводовъ Восточнаго Округа отъ 13 Мая 1870 г. за № 1943 симъ объявляю что принимаю на себя подвозъ въ 1870 г. 2,000 бадей руды изъ рудника Ядвига на Мостковскій заводъ съ уступкою въ полву казны въ цѣны къ торгамъ означенной N. про (процентъ прописать цыфрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ, заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки публикаціи о сихъ торгахъ прилагаю которыя съ случаѣ несостоявшихся за мною торговъ, желаю получить подъ собственно-ручную мою росписку.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N. (помѣстить число составленія деклараціи и подписать имя и фамилію).

(Адресовать): Въ Кѣлецкую Казенную Палату.

Декларація къ торгамъ на подвозъ руды изъ рудника Ядвига для Мостковскаго завода въ 1870 г.

Сухедневъ 13 Мая 1870 г.

Губе.

N. D. *3757. Пинчовскій Уѣздный Начальникъ.*

На основаніи предписанія Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 30 Апрѣля с. г. за № 1793 Пинчовское Уѣздное Управленіе объявляетъ что 27 Мая (8 Іюня) с. г. въ утра въ присутствіи сего Управленія будутъ производится гласныя торги (in minus) на постройку 2 верстъ 93 саженей шоссейной дороги изъ города Пинчова въ посадъ Бускъ начиная отъ смѣтной суммы 2,244 руб. 83 коп Желающія явиться къ торгамъ обязаны представить залогъ въ количествѣ 224 руб. 48 коп., который лицамъ не удержавшимъ за собою права подряда будетъ тотчасъ возвращенъ.

Торговыя условія вмѣстѣ со смѣтою могутъ быть разсмотриваемы въ присутствіи Уѣзднаго Управленія отъ 10 часовъ утра до 2 по полудни ежедневно, кромѣ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

г. Пинчовъ 5 Мая 1870 г.

Дѣлопроизводитель, Дукальскій.

N. D. *3487. Бургомистръ Города Сохачева.*

Симъ объявляется, что на основаніи предписанія Г. Начальника Сохачевскаго Уѣзда отъ 16 Апрѣля с. г. за № 1956 въ присутствіи здѣшняго Магистрата 27 Мая с. г. въ 11 часовъ утра на устройство колодца въ городѣ Сохачевѣ отъ суммы исчисленной 242 руб. 88 коп., по утвержденной Варшавскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ будутъ производится публичныя съ пониженіемъ торги. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны лично явиться въ Магистратъ къ означенному сроку и представить залогъ наличными деньгами въ количествѣ 25 руб. и квитанцію во взносѣ таковаго въ одно изъ Казначействъ

Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно пересматриваемы за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Сохачевъ Апрѣля 27 дня 1870 г.

Отставный Подпоручикъ, Суходльскій.

N. D 4023. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż żądanie Władysława Gażyńskiego, obywatela, w Warszawie pod Nr. 557 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 549 lit. a. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 635 z procentem od dnia 21 Grudnia 1869 r. (2 Stycznia) 1870 r. i kosztów od Adama Nieniewskiego, właściciela nieruchomości Nr. 53 w Pradze przy Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Marcelego Rzewnickiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 11 (23) Kwietnia 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze, przy Warszawie pod Nr. 53 przy ulicy dawniej Szeroką, obecnie Petersburgską zwanej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII (Pragskim) na gruncie emfiteutycznym, z którego do Skarbu Królestwa opłaca się corocznie czynszu złp 20 położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Adama Nieniewskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca.

W dziale III wykazu hypotecznego pod Nr. 5 jest wpis, że dochody tej nieruchomości na żądanie Marjanny Pieniążek, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 procentu i kosztów, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, z d. 3 (15) Lipca 1869 r. zajęte zostały od d. 1 Października 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją takie

Zabudowania:

1. Dom frontowy drewniany w słupy na podmurowaniu od frontu deskami sosnowemi szalowany, a wreszcie tynkowany, z facjatami, gontem kryty, o dwóch kominach murowanych.

2. Oficyna po prawej stronie podwórza, parterowa, drewniana w słupy, gontami kryta, o jednym kominie murowanym, z piwnicą z cegły murowaną; przy niej stajnia czyli obórka drewniana, gontem kryta.

3. Oficyna z lewej strony domu frontowego, drewniana w słupy, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

4. Podwórze niebrukowane, długie około łokci 66, a szerokie 38.

5. Brama wjezdna i furtka, okute.

6. Dwa budynki drewniane, z desek w słupy w części deskami, a w części gontami kryte, w których mieści się cztery chlewki i wozownia.

7. Wychodek o dwóch sedesach drewniany w słupy deskami kryty.

8. Smietnik z czterech słupów deskami obity.

9. Szopa czyli brożek drewniany, na słupach gontami kryty.

10. Studnia drzewem ocembrowana, z żórawiem drewnianym.

11. Ogród owocowy i warzywny, długi około łokci 96, a szeroki 28, ogrodzony parkanem drewnianym, deskami obitym, w którym mieści się drzew owocowych i innych około sztuk 70, a krzewów 80, a także altanka drewniana deskami kryta, dzikiem winem obrosła.

W zajmowanej nieruchomości oprócz egzekwowanego dłużnika, mieści się pięciu lokatorów, z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Kajetana Wałowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV, w Pradze przy Warszawie, tamże pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 zrana w Wydziale I-szym, dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Kajetan Wałowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1870 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1870 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 4021. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia, iż w d. 9 (21) Czerwca 1870 r., w godzinach przedpołudniowych, na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I-go ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne, ułożone do sprzedaży dóbr ziemskich Russoc-

ce z przyległościami, położonych w okręgu i powiecie Konińskim, gubernji Kaliskiej, a należących do gminy Russocice.

Dobra te na żądanie Stefanji z Walewskich Gurowskiej, po niegdy Józefie hr. Gurowskim pozostałej wdowy, z kapitałów utrzymującej się w mieście Warszawie pod Nr. 413*b* zamieszkałej, zamieszkanie zas obrane u Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego, Jana Daniela Wojciechowskiego w temże mieście zamieszkałego, który przymuszoną sprzedaż dóbr Russocice kieruje, obrane mającej, zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż wywłaszczanemu z nich dłużnikowi Feliksowi (Fiszelowi) Frenkiel właścicielowi dóbr Russocice, w tychże dobrach zamieszkałemu, przez akt przez Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w d. 8(20) Października 1868 r. rozpoczętym a w d. 11 (23) t. m. i r. zakończony, akt ten doręczeny został Feliksowi (Fiszel) Frenkiel wywłaszczanemu dłużnikowi Józefowi Łaszczyńskiemu ustanowionemu dozorcy, Teofilowi Słodzińskiemu Wójtowi gminy Russocice, Gruszczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Koninie, wszystkim w d. 18 (30) Listpada 1868 r. w dniu zaś 30 Listopada (12 Grudnia) 1868 r. Antoniemu Bżyskiemu Burmistrzowi miasta Władysławowa.

Następnie wpisany został do księgi wieczystej dóbr Russocice, w d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r., do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w d. 9 (21) Kwietnia 1870 r.

Tak zajęte dobra składają się z miasta (dziś osady) Władysławów, folwarku i wsi Russocice, kolonji: Utrata, Skarbki, Wandów Aliniia, Małoszyn, Mikołajewo, Przymysłów, Karpaty, Międzylesie, Polichna, Emerytka, Bolesławów, Marjenthal, Felicjanów, Głogowo, Ignacewo, Malinowo, Natalja, Tury.

W osadzie Władysławowie są dwa domy dworskie, jeden stanowiący oberżę dzierżawiony przez Michała Zylber, drugi w którym prowadzony jest szynk, dzierżawiony przez Marcina Szulc, jest nadto cegielnia dworska, karczmy dzierżawią w kolonji Skarbki, Tomasz Swierczyński, w kolonji Natolin, Stanisław Switalski, w kolonji Marjenthal, Józef Myszkowski.

We wsi Russocicach młyn, jest w dzierżawie Walentego Ciesiołkiewicza, granice dóbr są pewne, przybliżona ich rozległość wynosi dziesiatyn 735, w przestrzeń tę nie wchodzi ziemia, posiadana przez cząstkowych właścicieli, kolonistów i włościan uwłaszczonych.

Kalisz d. 11 (23) Kwietnia 1870 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4022. Pisarz Trybunału Cywilnego. w Kaliszu.

Zawiadamia, iż w dniu 2 (14) Lutego 1868 roku w godzinach przedpołudniowych na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń wydziału I-go ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży dóbr ziemskich Zakrzyn z przyległościami, położonych w Okręgu Kaliskim Powięcie Tureckim Gubernji Kaliskiej, należących do gminy Strzałków.

Dobra te na żądanie Józefa Puchalskiego właściciela nieruchomości oraz handlu win i korzeni, w Kaliszu zamieszkałego, zamieszkanie zaś obrane u Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego, Jana Daniela Wojciechowskiego w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, który to Patron jako Obrońca Józefa Puchalskiego przymuszoną sprzedażą dóbr Zakrzyn kieruje, zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonej dłużniczce, a dóbr tych właścicielce Ambrozynie Pruskiej, w asystencji jej męża Józefa Pruskiego działającej, w tychże wraz z mężem swym zamieszkałej, przez akt Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego Franciszka Roweckiego w dniu 16 (28) Października 1867 r. rozpoczęty, a w dniu 17 (29) tegoż miesiąca i roku ukończony, akt ten doręczony w kopiach w dniu 15 (27) Listopada 1867 r. Józefowi Pruskiemu mężowi wywłaszczonej dłużniczki i ustanowionemu dozorcy nad zajętemi dobrami, Augustowi Welke Wójtowi gminy Strzałków i Stanisławowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego.

Wpisany został do księgi wieczystej dóbr Zakrzyn w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1867 r., do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) tegoż roku.

Tak zajęte dobra składają się według wykazu hypotecznego tychże dóbr z folwarku i wsi Zakrzyn, kolonji Zakrzyn, folwarku Annopol, osady Glapienice i osady młynarskiej do której należy wiatrak, na gruncie jednak osada młynarska z wiatrakiem nie istnieje, grunta które ją składały przeszły na własność włościan, również nie istnieją na gruncie folwark Annopol i osada Glapienice, należące bowiem do nich grunta i łąki po większej części przeszły na własność włościan, resztujące zaś przyłączone zostały do folwarku Zakrzyn.

Rozległość dóbr przybliżonym sposobem oznaczona wynosi dziesiatyn 810 na miarę rosyjską, czyli włók 53 mórg 5 pręt. 100 miary nowopolskiej. W przestrzeni tej jest gruntów ornych włów 22 mórg 8, łąk włók 6 mórg 10, pastwisk włók 6 mórg 10, w ogrodach mórg 5 pr. 103, w ziemi po wyciętym lesie niewyrudowanej włók 5 mórg 20. resztę zajmują nieużytki jak place pod zabudowaniami dworskiemi, podwórzami, drogami i wody.

Kuźnię dworską zajmuje kowal Urban Maciejewski, wynagrodzony rocznie, naczynia i narzędzia do kuźni należące, są jego własnością. Józef Pilarski szynkuje trunki dworskie w karczmie we wsi Zakrzynie położonej, za co pobiera wynagrodzenie pięć procent od wyszynkowanych trunków, posiada gruntu dworskiego mórg 5, opłaca właścicielowi dóbr rocznie czynszu kop. 45.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Działo się w Kaliszu d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1867 r. stosownie do żądania W-go Wojciechowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, ja podpisany woźny przy Trybunale Cywilnym Kaliskim, w Kaliszu zamieszkały, jeden egzemplarz tego aktu odpisany na stemplu ceny kop. 15 na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego Kaliskiego zamieściłem, jak widymata powyżej W-go Józefa Migórskiego Pisarza Trybunału przekonywa świadczę.

Marceli Wiśniewski,
Woźny Trybunału Kaliskiego.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia na dzień 18 (30) Kwietnia r. b. oznaczonym został, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000, którą popierający sprzedaż ofiaruje.

Kalisz d. 2 (14) Marca 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

W dniu 18 (30) Kwietnia odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr Zakrzyna, własność ich przysądzona za cenę rsr. 12,000 popierającemu sprzedaż, termin zaś do ostatecznego przysądzenia oznaczony został na dzień 6 (18) Czerwca 1868 r.

Kalisz d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Termin powyższy spełzł dla zaszłych sporow, po usunięciu których wyrokiem przez Trybunał Cywilny w Kaliszu w dniu 16 (28) Października wydanym, nowy na dzień 2 (14) Grudnia 1869 r. oznaczony został.

Kalisz d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1869 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski

Wyrokiem Trybunału z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 roku, z powodu iż w dniu 2 (14) Grudnia 1869 roku licytacja odbytą nie została, nowy termin do stanowczej sprzedaży na dzień 12 (24) Maja r. b. jest oznaczony.

Kalisz d. 31 Marca (12 Kietnia) 1870 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórki.

W powyższym terminie gdy z chęcią kupna nikt się nie zgłosił, Trybunał wyrokiem w dniu 12 (24) Maja 1870 r. wydanym, termin do odbycia sprzedaży stanowczej na dzień 11 (23) Czerwca 1870 r. oznaczył, a zarazem postanowił: że licytacja rozpoczynać się będzie od sumr rs 40,000.

Kalisz d. 15 (27) Maja 1870 r.
Asesor Kolegjalny J. Migórski.

N. D. 3968.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*a* przy ulicy Podwal zamieszkały zawiadamia i ogłasza:

I: z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1869/70 r. i 18 (30) Marca 1870 r. zapadłych, pomiędzy: Lejzerem Blass, Janklem Blass i Mendlem Blass w imieniu własnem, oraz z tytułu nabycia praw: a) Arona, b) Ezyela Blassów; c) Marji Ruchli z Blassów Morgensztern, działającymi, handlującymi w mieście Górze-Kalwarji, Powiecie Górno-Kalwaryjskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałymi, powodami sprawy, przez podpisanego Obrońcę bronionymi, z jednej, a

1. Frymetą z Blassów Altera Manela dwóch imion Nasielskier v. Nasielskiego żoną, pełnoletnią, działającą w asystencji i za upoważnieniem męża swego, nieletniego, przez małżeństwo usamowolnionego, a nadto upoważnioną do działania decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 14 (26) Lutego 1870 roku Nr. 1664, czyli obojgiem małżonkami Nasielskier v. Nasielskiemi w mieście Górze-Kalwarji zamieszkałymi.

2. Dawidem Tygier kupcem we wsi Odrowążu, gminie Wielgomłyn, w Powiecie Nowo-Radomskim mieszkającym, działającym jako Kuratorem nieletniego usamowolnionego Altera Manela dwóch imion Nasielskier czyli Nasielskiego, mianowanym uchwałą rady familijnej zapadłą w Sądzie Pokoju w Wieluniu d. 19 (31) Stycznia 1870 r.

3. Rywenem v. Rubinem Joskiem Blass nieletnim usamowoinionym.

4. Rywenem Saurompf Kuratorem tegoż nieletniego, dwoma ostatniemi w mieście Górze-Kalwarji zamieszkałymi.

Wszystkiemi pozwanymi przez Józefa Brzezińskiego Obrońcę przy Senacie stawającemi; sprzedane zostaną przez publiczną licytację działową następujące dobra ziemskię i nieruchomości miejskie.

I. Sobienie Biskupie, położone w Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej, gminie Warszewice. Rozległość tych dóbr wynosi włók 54 mórg 20 prętów 133. W czem lasu morgów 253 prętów 117. Budowle są w dostatecznej liczbie dla pomieszczenia krescencji, inwentarzy, porzadków gospodarskich i czeladzi dworskiej. Podatek gruntowy główny rs. 262 kop. 41, dodatkowy rs. 138 kop. 98. Szacunek ustanowili biegli na rs. 34,800.

II. Dobra Gusin, położone w Okręgu i Powiecie Garwolinskim, gminie Sobienie Jeziory, Gubernji Siedleckiej, rozległość włók siedm i pół. Lasu niema. Budowle dostateczne. Wszystkie podatki skarbowe wraz z opłatą na Wójta gminy i składkami perjodycznemi wynoszą rsr. 213. Szacunek ustanowili biegli na rs. 15,011 kop 20.

III. Dobra Goźlin położone w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, gminie Wilga, Gubernji Siedleckiej. Rozległość włók 53. Budowle dostateczne, a nadto jest gorzelnia i browar. Wszystkie podatki skarbowe wraz z opłatą na Wójta gminy i składkami perjodycznemi wynoszą rs 584. Szacunek ustanowili biegli na rs. 30,387 kop. 80.

IV. Nieruchomość Nr. 948 w Warszawie, przy zbiegu ulic Zimnej i Ptasiej położona. Składa się z następujących głównych części: z domu murowanego przy zbiegu tych ulic, o parterze i dwóch piętrach, z domu frontowego od ulicy Ptasiej murowanego, również o parterze i dwóch piętrach. Z pięciu oficyn murowanych, każda o parterze i trzech piętrach. Z zabudowania murowanego o jednem piętrze, mieszczącego wozownię, stajnię, kloaki i komórki. Szacunek ustanowili biegli na rsr. 82,000.

V. Nieruchomość Nr. 957 w Warszawie przy ulicy Targowej czyli przy placu za Żelazną Bramą zwanym położona, składa się z następujących głównych części: z domu frontowego od ulicy Targowej murowanego, o parterze i dwóch piętrach, z domu frontowego murowanego od ulicy Ptasiej o parterze i jednem piętrze. Szacunek ustanowili biegli na rub. sr. 51.500.

VI. Nieruchomość Nr. 93 w Górze Kalwarji, składa się z domu frontowego murowanego o parterze i jednem piętrze, z drugiego takiegoż domu. Z oficyny drewnianej parterowej, z zabudowań drewnianych mieszczących komórki i kloaki. Szacunek ustanowili biegli na rs. 3,000

VII. Nieruchomość Nr. 59 w Górze Kalwarji, składa się z domu frontowego o parterze z mieszkaniami poddasznemi, z trzech oficyn drewnianych parterowych, z dwoch zabudowań drewnianych mieszczących komórki, wozownię i kloaki. Szacunek ustanowili biegli na rsr. 2,000.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Garwoliński Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału I, odbyła się już w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 roku, pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 13 (25) Maja 1870 roku o godzinie $9\frac{3}{4}$ z rana, odbędzie się druga publikacja i zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Każdy z siedmiu powyżej wymienionych majątków nieruchomych, sprzedawany będzie oddzielnie, a licytacja rozpocznie się od szacunku taksą biegłych oznaczonego już w tem obwieszczeniu wyrażonego.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1870 r.
Andrzej Brzeziński.

Następni po odbyciu przygotowawczych przysądzeń, Sędzia delegowany termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Sobienie Biskupie, Gusin i Goźlin wyznaczył na dzień 2 (14) Czerwca 1870 r. godzinę 5 po południu, zaś termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 948 i 957 w Warszawie, oraz Nr. 59 i 93 w Górze Kalwarji na dzień 3 (15) Czerwca t. r. godzinę 5 po południu. W terminach tych licytacja każdej respective nieruchomości, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunalu Cywilnego w Warszawie Wydziału I, i rozpoczętą będzie od szacunku taksą biegłych wykrytego, a powyżej w obwieszczeniu wymienionego.

Warszawa dnia 14 (26) Maja 1870 roku.
Andrzej Brzeziński, Obrońca przy Senacie.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 3870. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Игнатія Словиковскаго лѣтъ 45, Элисавету Словиковскую, лѣтъ 38, католическаго вѣроисповѣданія, подёнщиковъ, жителей города Равы, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстныхъ, явиться въ здѣшнимъ Судѣ въ продолженіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по законамъ.

Г. Варшава дня 8 (20) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa niniejszym Ignacego Słowikowskiego, lat 45, Elżbietę Słowikowską lat 38, katolików z wyrobku utrzymujących się mieszkańców m. Rawy, obecnie z pobytu niewiadomych iżby w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia w sprawie własnej stawili się w Sądzie tutejszym, gdyż w razie przeciwnym Sąd postąpi podług prawa.

Warszawa, dnia 8 (20 Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Radca Dworu,
Moczydłowski.

N. D. 3869. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ разыскивать Катарину Звѣржховскую, католическаго вѣроисповѣданія, лѣтъ 11, жительницу города Сохачева, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстной, а въ случаѣ поимки арестовать и въ здѣшній Судъ доставить.

г. Варшава, 8 (20) Мая 1870 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Uprasza o poszukiwanie Katarzyny Zwierzchowskiej, lat 11 liczącej, katoliczki, zamieszkałej w m. Sochaczewie, obecnie z pobytu niewiadomej, a w razie ujęcia przyaresztowanie i dostawienia do Sądu tutejszego.

Warszawa, dnia 8 (20) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 3815. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

11 (23) Апрѣля с. г. при очисткѣ отхожихъ мѣстъ въ домѣ подъ № 1085б въ Варшавѣ найдено было тѣло ребенка мужескаго пола, рожденнаго около 10 дней передъ тѣмъ, приглашается всякаго ктобы о матери этаго ребенка или о подбросившимъ таковое зналъ что нибудь, дабы въ этомъ увѣдомилъ Судъ въ теченіи 30 дней.

г. Варшава, д. 5 (17) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

W dniu 11 (23) Kwietnia r. b. przy oczyszczaniu kloak w domu Nr. 1085B. w Warszawie znaleziony został trup dziecka płci męzkiej, urodzonego na 10 mniej więcej dni przedtem. Wzywa się przeto każdego ktoby o matce tego dziecka posiadał jaką wiadomość, aby otem w ciągu dni 30, Sądowi tutejszemu donieść nie omieszkał.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 3816. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

31 Марта (12 Апрѣля) с. г. въ домѣ подъ № 543б въ 6 часовъ утра при воротахъ найдено подброшенное тѣло дитяти мужескаго пола, только что урожденнаго, обвинутые въ рогожу.

Судъ приглашаетъ всякого ктобы о матери дитяти или о подброшавшимъ зналъ что либо, дабы въ теченіи 30 дней увѣдомилъ объ этомъ здѣшній Судъ.

Варшава д. 5 (17) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

W dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. w domu pod Nr. 543b rano o godzinie 6, pod bramą znaleziono porzucone dziecko płci męzkiej dopiero co urodzonego, owinięte w rogożę.

Wzywa się przeto każdego ktoby o sprawcy tego podrzucenia lub o matce posiadał jaką wiadomość aby w ciągu dni 30 Sąd tutejszy o tem zawiadomić zechciał.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 3818. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Марта 20 (Апрѣля 2) дня с. г. найденъ ребенокъ женскаго пола новорожденный въ домѣ подъ № 10/1730а при заборѣ Института Александрійско-Маріинскаго въ садѣ отъ Розбратъ улицы. Потому просить всѣхъ знающихъ о фамиліи и происхожденіи упомянутаго ребенка явиться въ Судъ для изложенія своихъ показаніи по дѣлу разслѣдованія причины его смерти.

г. Варшава, 29 Апрѣля (11 Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

W dniu 20 Marca (2 Kwietnia) r. b. znalezione zostało dziecko płci żeńskiej nowo narodzone w posesji Nr. 10/1730a przy parkanie Instytutu Aleksandryjsko-Marjańskiego w ogrodzie od ulicy Rozbrat uprasza zatem wszystkie osoby posiadające wiadomość o familji i pochodzeniu rzeczonego dziecka aby się zechciały stawić w Sądzie tutejszym celem udzielenia wiadomości co do wykrycia przyczyny jego śmierci.

Warszawa d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Żyżniewski.

N. D. 3819. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ*

Приглашаетъ Маркуса Варганса, прежде въ Варшавѣ проживающаго, имѣющаго лѣтъ 61, ростомъ высокого, лица продолговатого, волосовъ на головѣ свѣ-

тло русыхъ, глазъ сѣрыхъ, носа умѣреннаго, а теперь съ мѣста проживанія неизвѣстнаго, чтобы въ теченіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія явился въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Варшава, д. 4 (16) Мая 1870 г.
за Предсѣдательствующаго Судьи,
Малешевскій.

* * *

Wzywa Markusa Wartans, poprzednio w Warszawie zamieszkałego, mającego lat 61, wzrostu wysokiego, twarzy podłużnej, włosów na głowie jasno blond, oczu szarych, nosa miernego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia tego wezwania w Sądzie tutejszym stawił, w przeciwnym bowiem razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1870 r.
za Sędziego Prezydującego, Maleszewski.

N. D. 3822. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Абрама Розенблюмъ прежде подъ N. 2255, Мошка Ганель подъ N. 2410/11 въ Варшавѣ проживающихъ, въ табачной фабрикѣ Шапиры на работѣ состоящихъ, съ настоящаго мѣстопробыванія неизвѣстныхъ, чтобы въ теченіи 30 дней, считая отъ числа сего позива, по собственному дѣлу въ здѣшнемъ Судѣ явились, или о мѣстѣ своего настоящаго пробыванія увѣдомили, подъ законную отвѣтственностію, въ противномъ случаѣ.

г. Варшава, 2 (14) Мая д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асессоръ, Жижневскій.

* * *

Zapozywa Abraama Rozenblum, ostatnio pod Nr. 2255, Moszka Ganel, pod Nr. 2410/11 w Warszawie zamieszkałych i w fabryce tabacznej Szapiry pracujących, z obecnego pobytu niewiadomych, ażeby w interesie własnym w ciągu dni 30 od daty niniejszego pozwu w Sądzie tutejszym stawili się, lub o miejscu swego pobytu donieśli, pod skutkami prawa w razie przeciwnym.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 3772. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ жителя города Закрочимя Израеля Чарнаго, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстнаго, дабы въ продолженіи 30 дней со дня объявленія здѣшняго Суда для выслушанія приговора явился или же извѣстилъ Судъ о мѣстѣ своего пребыванія.

Плоцкъ, Апрѣля 2 (14) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Izraela Czarnego, mieszkańca miasta Zakroczymia, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem wysłuchania wyroku w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym lub też powiadomił o miejscu swego zamieszkania.

Płock d. 2 (14) Kwietnia 1870 r.
Sędzia, Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3771. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ жителя деревни Сохы Ниборскаго Уѣзда Прусскаго края Карла Кихмейстера, дабы въ продолженіи 30 дней со дня объявленія здѣшняго Суда явился для выслушанія приговора или же извѣстилъ Судъ о мѣстѣ своего пребыванія.

Плоцкъ, Апрѣля 28 (Мая 10) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Новодворскій.

* * *

Wzywa Karola Kichmejster, mieszkańca wsi Sochy Powiatu Niborskiego kraju pruskiego, aby celem wysłuchania wyroku w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym lub też powiadomił o miejscu swego zamieszkamia.

Płock d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3823. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Францишку Борковскую имѣющую лѣтъ 36, католическаго вѣроисповѣданія изъ города Добржиня, дабы въ продолженіи 30 дней явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія рѣшенія въ собственномъ дѣлѣ, ибо по итеченіи сего срока, будетъ поступлено по законамъ.

Плоцкъ д. 30 Апрѣля (12 Мая) 1870 г.
Пресѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Franciszkę Borkowską, mającą lat 36, katoliczkę z miasta Dobrzynia, ażeby w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w swojej sprawie, albowiem po upływie tego terminu, postąpioną z nią będzie według surowości prawa.

Płock d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3773. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ Юзефу Венарской, лѣтъ отъ роду 22 имѣющей, вѣроисповѣданія римско-католическаго, не замужней, дочери Станислава и Тересы, снискивающей себѣ ежедневное пропитаніе трудомъ рукъ своихъ, въ деревнѣ Бабинѣ гминѣ Белжице проживающей, по настоящему же мѣстожительству неизвѣстной, въ продолженіе 30 дней считая со дня объявленія въ Дневникахъ сего вызова явится въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора по собственному дѣлу или въ продолженіе того же времени, донести о своемъ настоящемъ мѣстожительствѣ, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нею будетъ по закону.

Г. Люблинъ 6 (18) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Wzywa Józefę Wenarską, lat 22 mającą, córkę Stanisława i Teresy, wyrobnicę we wsi Babinie gminie Bełżyce poprzednio zamieszkałą, z obecnego zaś pobytu niewiadomą, aby w dniach 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku we własnej sprawie stawiła się lub w tymże czasie o teraźniejszym pobycie zawiadomiła, w razie bowiem przeciwnym, postąpiono z nią będzie podług prawa.

Lublin d. 6 (18) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 3810. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Лейбусь Куперманъ, лѣтъ отъ роду 30 имѣющій, вѣроисповѣданія Мойсея, имѣющій жену и дѣтей, факторъ, житель Вонволницы, за недозволенное и неправильное врачеваніе, приговоромъ Люблинскаго Исправительной Полиціи Суда отъ 1 (13) Августа 1868 г. по силѣ статіи 576 Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ, подверженъ аресту, въ продолженіи одного мѣсяца и отдачѣ подъ полицейскій надзоръ въ продолженіи 2-хъ лѣтъ.

Г. Люблинъ, 4 (16) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судя,
Рупрехтъ.

* * *

Lejbuś Kuperman lat 30, starozakonny, żonaty, dzietny, w Wąwolnicy zamieszkały, faktor, za niedozwolone i błędne leczenie, wyrokiem Sądu Policji Poprawczej w Lublinie z d. 1 (13) Sierpnia 1868 r. skazany został z mocy art. 576 K. K. na areszt przez miesiąc jeden z oddaniem po wycierpianej karze pod dwuletni dozór policyjny.

Lublin d. 4 (16) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 3776. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Вызываетъ Ивана Гродзицкаго б. винокура въ деревни Вержбова гмины Богуше Щучинскаго Уѣзда, проживающаго въ настоящее время неизвѣстнаго по мѣсту жительства явиться въ Судъ, въ продолженіи 30 дневнаго срока, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Г. Ломжа, д. 4 (16) Мая 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Zapozywa Jana Grodzickiego b. gorzelanego, we wsi Wierzbowie, gminie Bogusze, Powiecie Szczuczyńskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 w Sądzie stawił się, gdyż w przeciwnym razie, podług przepisów prawa z nim postąpiono będzie.

Łomża d. 4 (16) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 3774. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Вызываетъ симъ Ивана Кутнера бывшаго Бургомистра города Олькуша, проживающаго въ городѣ Варшавѣ, ныне неизвѣстно куда отсутсвующаго, дабы въ собственномъ дѣлѣ въ теченіи однаго мѣсяца явился въ Судъ Исправительной Полиціи I-го Отдѣленія въ Варшавѣ или увѣдомилъ о мѣстѣ настоящаго жительства, въ противномъ же случаѣ, будетъ поступлено по законамъ.

Хенцины д. 29 Апрѣля (11 Мая) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мержеевскій.

* * *

Wzywa niniejszem Jana Kutnera, byłego burmistrza miasta Olkusza następnie w mieście Warszawie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w własnej sprawie w ciągu miesiąca jednego stawił się w Sądzie Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie, lub o teraźniejszym miejscu swego pobytu doniósł, gdyż wrazie przeciwnym, po upływie zakreślonego terminu, wedle prawa postąpionem będzie.

Chęciny d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

LISTY GONCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3821. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣть за порядкомъ въ Государствѣ, дабы на Адама Шмигельскаго, 52 лѣтъ отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, портнаго подмастерья, изъ Казимѣра и Ѳеклы въ городѣ Сточку Луковскомъ уѣздѣ урожденнаго, въ остаткѣ въ Варшавѣ проживающаго, нынѣ же по мѣсто пребыванію неизвѣстнаго, особенное обращали вниманіе, и въ случаѣ его поимки въ здѣшній или ближайшій Судъ отослали. Примѣты: Ростъ средній, волосы на головѣ, бородѣ и бакенбардахъ черные, носъ средній, признаковъ особенныхъ не имѣетъ.

г. Варшава, 28 Апрѣля (10 Мая) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe, nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Adama Szmigielskiego, lat 52 liczącego, katolika, czeladnika krawieckiego, z Kazimierza i Tekli w m. Stoczku, Powiecie Łukowskim, urodzonego, ostatecznie w Warszawie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, szczególną baczność dawały i w razie dostrzeżenia tegoż, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły. Rysopis: wzrost średni, włosy na głowie, brodzie i faworytach czarne, nos mierny, znaki szczególne żadne.

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 3599. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Сѣдльцѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и граждацскія власти за порядкомъ и безопасностью наблюдающіе, тщательно слѣдить Іосифа Яворскаго (онъ же Янъ Войцѣковскій, цыгана жителя Посада Блендовъ, Гроецкаго уѣзда, уличеннаго въ воровствѣ, бѣжавшаго въ Апрѣлѣ мѣсяцѣ с. г. изъ транспорта, и въ случаѣ поимки, доставить его въ здѣшній или ближайшій Судъ. Примѣты его слѣдующіе: Лѣтъ отъ роду 28, роста средняго, лице продолговатое, глаза пивные, волосы карые, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Сѣдлецъ, 30 Апрѣля (12 Мая) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Александровичъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby na Józefa Jaworskiego (vel Jana Wojciechowskiego), cygana, mieszkańca osady Błędów Powiatu Grójeckiego, poszlakowanego w zarzucie kradzieży, w miesiącu Kwietniu r. b. z transportu zbiegłego, baczną uwagę zwracały, i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawiły.

Rysopis jego następujący: lat ma 28, wzrost średni, twarz pociągła, oczy piwne, włosy czarne, znaków szczególnych nie ma.

Siedlce d 30 Kwietnia (12 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D 3691. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власта наблюдающіе за безопастностью края принять мѣры въ задержаніи Израеля Вольфа Шперлинга, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства города Августова, Сувалкской Губерніи и неизвѣстно гдѣ находящагося, окончательнымъ рѣшеніемъ Апеляціоннаго Суда Царства Польскаго отъ 14 (26) Сентября 1868 г. за намѣренное мошенничество приговореннаго наказанію, а въ случаѣ поимки приставить въ здѣшній Исправительный Судъ за строгимъ карауломъ.

Примѣты: 52 лѣтъ, росту средняго, лице продолговатое, носъ большой, лобъ широкій, волоса на головѣ бровяхъ и бородѣ черные, глаза карые, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Кальварія, 28 Апрѣля (10 Мая) 1870 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Надворный Совѣтникъ, Бржоска.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jak i cywilne nad bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Izraela Wolfa Szperlinga z miasta Augustowa, Gubernji Suwałkskiej z miejsca zamieszkania zbiegłego, z pobytu niewiadomego, wyrokiem ostatecznym Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego dnia 14 (26) Września 1868 r. za usiłowane oszustwo na karę skazanego śledziły, a za ujęciem do Sądu Poprawczego tutejszego pod ścisłą strażą dostawić raczyły.

Rysopis: lat 52, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, nosa dużego, czoła wysokiego, włosów na głowie, brwiach i brodzie czarnych, oczu szarych, znaków szczególnych nie ma.

Kalwarja d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Brzoska.

N. D. 3575. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія Власти Антона Маршалка, жителя деревни Ржендовице гмины Ксенжъ Вельки Мѣховскаго Уѣзда, обвиняемаго въ умышленномъ убійствѣ 19 Апрѣля (1 Мая) с. г. бѣжавшаго изъ Хенцинской тюрьмы, тщательно слѣдить, а въ случаѣ поимки доставить его подъ строжайшею стражею въ выше помянутый Судъ.

Примѣты его слѣдующіе: лѣтъ имѣетъ 28, исповѣданія римско католическаго, роста небольшаго, тѣлосложенія слабо развитаго, лица продолговатаго, глаза у него голубые, носъ и ротъ умѣренные, волосы бѣло курые, особыхъ примѣтъ неимѣетъ. Одѣтъ въ рубашку изъ тонкаго полотна, жилѣтку черную въ рѣшетку, въ два бѣлыя халаты съ черными пуговицами, въ штаны изъ сѣраго сукна надошенные въ сапоги и шерстяную овчарскую шапку бѣлаго цвѣта безъ козырка.

Г. Хенцины, 28 Апрѣля (10 Мая) 1870.

Предсѣдательствующій Судья,
Мѣржеевскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe, ażeby Antoniego Marszałka mieszkańca wsi Rzendowic, gminy Książ Wielki, Powiatu Miechowskiego, o zabójstwo obwinionego, w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. z więzienia Chęcińskiego zbiegłego, ściśle śledziły i w razie wyśledzenia pod silną strażą Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis jego następujący: lat ma 28, wyznania rzymsko-katolickiego, wzrostu średniego, budowy ciała szczupłej, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, nosa i ust miernych, włosów na głowie ciemno-blond, znaków szczególnych żadnych niema, ubrany w koszulę cienką płócienną, w kamizelkę czarną w kraty, w dwie sukmany białe stare jedna z guzikami czarnemi, w spodnie z sukna szarego połatane, w buty chłopskiego kroju i w magierkę owczarską starą.

Chęciny d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D 3854. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кѣльцахъ.*

Предлагаетъ всѣмъ гражданскимъ и военнымъ властямъ надъ порядкомъ и безопасностью края наблюдающимъ слѣдить за Панкратіемъ Константиномъ двухъ именъ Залевскимъ, бывшимъ Чиновникомъ, Стопницкаго Уѣзднаго Управленія лѣтъ 44, росту высокаго, исповѣданія Евангелическаго, глазъ карыхъ, волосовъ на головѣ темно-русыхъ, тѣлосложенія крѣпкаго, носа умѣреннаго, лица продолговатаго, волосовъ на бородѣ и усовъ темно-русыхъ, неимѣющимъ, особыхъ примѣтовъ, проживающимъ въ послѣднее время въ Карчовце возлѣ Кѣльцъ, а въ случаѣ задержанія отставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Кѣльцы, Мая 6 (18) дня 1870 г.
Предсѣдателствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Мицинскій.

* * *

Waywa wszelkie Władze, tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby śledziły Pankracego Konstantego dwóch imion Zalewskiego, byłego Urzędnika Zarządu Powiatu Stopnickiego, lat 44 mającego, wzrostu wysokidgo, wyznania Ewangielickiego, oczu ciemnych, włosów na głowie ciemnych, ciało składu dobrego, nosa średniego, twarzy ściągłej, włosów na brodzie i wąsów ciemnych, nie mającego znaków szczególnych, ostatecznie mieszkającego na Karczówce pod Kielcami, a w razie ujęcia go odstawiły tutejszemu lub najbliższemu Sądowi.

Kielce, dnia 6 (18) Maja 1870 roku.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

N. D. 3587. *Судъ Исправительной Полиціи въ Сандомірѣ.*

Янъ Заіонцъ за кражу къ заключенію въ рабочіемъ домѣ приговоренный, 26 лѣтъ отъ роду имѣющій, холостой, работникъ, средняго роста, волосовъ темно-русыхъ, постоянный житель гмины Пентковице, Илжецкаго уѣзда, а въ послѣдніе времена проживающій въ гминѣ Руда Костельная, Опатовскаго уѣзда, скрывается; потому Судъ проситъ обратить вниманіе на бѣжавшаго и въ случаѣ явки Заіонца, арестовать его и подъ конвоемъ въ Судъ отправить.

Г. Сандоміръ, 7 (19) Мая 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Обромпальскій.